

(Dokończenie na str. 4)

Kalejdoskop wiadomości

Spotkania, wyjazdy, seminaria

* Wczoraj sekretarz Ministerstwa Finansów, kierownik Państwowej Inspekcji Podatkowej Petras Navikas na zaproszenie Międzynarodowego Funduszu Walutowego udał się do Wiednia na dwutygodniowe seminarium, poświęcone kwestiom ustaw podatkowych oraz ściągania podatków.

* Dziś o godz. 9 w gmachu rządu rozpocznie się posiedzenie Centralnej Komisji Prywatyzacji.

* W Ministerstwie Gospodarki w środę o godz. 15 odbędzie się posiedzenie komisji ekspertów projektów inwestycyjnych. W czwartek w tym samym ministerstwie — narada poświęcona kwestiom kupna publicznego.

* W Centrum Szkolenia Ekonomicznego rozpocznie się kursy ewidencji buchalterycznej oraz automatyzacji rozrachunku.

* Minister handlu i przemysłu Kazimieras Kalinauskas w czwartek w Finlandii weźmie udział w spotkaniach ministrów regionu bałtyckiego, odpowiedzialnych za przemysł i gospodarkę.

* W piątek w Wisaginie rozpocznie się czwarty międzynarodowy festiwal muzyczny "Visagino Country".

Czy będziemy współpracować z Niemcami?

Wczoraj delegacja kierowników instytucji litewskiego rynku pracy z ministrem opieki społecznej i pracy Mindaugas Mikalauskas udała się na praktyczne seminarium do Niemiec. Tematem seminarium jest administrowanie rynku pracy.

Z kierownikami federalnego Ministerstwa Pracy i Spraw Społecznych Niemiec oraz innych instytucji rynku pracy omówione zostaną możliwości współpracy.

Watróba po skandynawsku

W dniach 16-18 września w Wilnie odbędzie się posiedzenie dwóch międzynarodowych zrzeszeń medycznych "Skandiatransplant" i "Balttransplant". W celu zapoznania się z przygotowaniem do niego oraz ostatecznego uzgodnienia programu do Litwy przybył dyrektor zrzeszenia "Skandiatransplant" Melvin Madison (Dania).

Transplantolodzy Litwy, Łotwy i Estonii w tym roku założyli zrzeszenie "Balttransplant". Na wspólnym posiedzeniu rad w Wilnie zostaną właśnie omówione możliwości przyłączenia się zrzeszenia transplantacyjnych krajów skandynawskich — "Skandiatransplant".

Pożyczki zagraniczne

Według danych Departamentu Statystyki do 1 lipca br. przewidziane w umowach pożyczek zagranicznych dla Litwy sięgały 1111,9 mln USD, w tym otrzymano 598,25 mln USD. Suma pożyczek, otrzymanych w imieniu państwa litewskiego do tego okresu stanowiła 510,5 mln USD.

Phillip Morris zadomawia się w Kłajpedzie

Wczoraj w hotelu "Kłajpeda" spółka "Phillip Morris Lietuva" zorganizowała konferencję prasową. Wzięli w niej udział prezydent spółki "Phillip Morris" Andreas Gembler, wiceprezydent Georges Diserens, dyrektor regionu Maits Sjöelom oraz dyrektor generalny filii litewskiej Philip Atkinson.

"Phillip Morris" w 1993 r. wygrała konkurs międzynarodowy i zdobyła kontrolny pakiet akcji w Kłajpedzkiej Fabryce Tytoniu. Obecnie spółka rozpoczyna w Kłajpedzie budowę nowoczesnej fabryki tytoniu, w co zamierza zainwestować ponad 30 mln USD.

Współzawodnictwo w... inflacji

Najmniejsza inflacja wśród krajów bałtyckich w lipcu była na Łotwie. Siegała zaledwie 0,3 proc. W Estonii w ubiegłym miesiącu inflacja stanowiła 1,7 proc., a na Litwie, jak już informowaliśmy — 2,7 proc.

Według danych Departamentu Statystyki o lipcowej inflacji w naszym kraju zadowolono podroźnienie artykułów spożywczych, napojów i wyrobów tytoniowych. Żywność przeciętnie podrożała o 3,6 proc.

Trzydzieście nie powiodło

W domu wypożyczonym "Salduiw" w Sventojy czynny jest obóz letni "Dzieci słońca-95", finansowany przez amerykańską spółkę farmaceutyczną "Eli Lilly", w którym odpoczywają 30 chorych na cukrzycę dzieci i nastolatków z ubogich i asocjalnych rodzin.

Nie będzie nas, będzie las

W służbie doradczej rolnictwa litewskiego, mieszczącej się w Akademii Dątkowskiej, pracowali specjaliści Duńskiego Stowarzyszenia Właścicieli Lasów, którzy uczyli sporządzania projektów regulacji leśnych.

Wypowiali oni także grupę leśników-konsultantów, która jesienią br. przejdzie dwumiesięczne szkolenie w Danii.

Czy będą koła wyprą cztery kółka?

W Kowieńskiej Policji Drogowej ukończono projekt sieci rowerowej, łączącej dzielnicę Dajनावe z centrum miasta. Na wszystkich czterech kilometrach przewidzianej trasy poboczne drogi szerokości około metra wymaluje się rzucającym się w oczy kolorem.

Obecnie mieszkańcy Kowny mają około 15 tys. rowerów. Przy większych sklepach, a nawet przy samorządzie urzędowo stoją na rowery.

Na razie ten rodzaj transportu nie jest popularny, ale gospodarze miasta wciąż nadzieją, że za kilka lat dwa duże koła "wyprą" cztery małe, nawet te najbardziej lukusowe.

Miasto nad Niewiażą bije rekordy bezrobocia

W Poniewieżu w tym miesiącu znacznie przybyło bezrobotnych. Codziennie ich instytucji rejestruje się po 40 nowych osób. Najbardziej jest znaleźć pracę kobietom. We wrześniu rozpocznie się zorganizowane przez gminę prace szkoleniowe dla bezrobotnych. Jaki procent szczęśliwców dostanie pracę, czas pokaże, ale problem na pewno pozostanie.

Stowarzyszenie dzieci

W Olicie grupa medyków, pedagogów, pracowników opieki społecznej postanowiła rekrutować przedewszystkiem olicką filię litewskiego Stowarzyszenia Dzieci. Zadbano o rozwój kulturalny dzieci, organizowanie różnych imprez, będzie się troszczyć o dzieci z rodzin asocjalnych.

Czy będą kartofle również dla nas?

Na Litwie zaczęły drożeć ziemniaki, aczkolwiek w tym roku pięknie obrodziły. Handlowcy już dziś się niepokoją o to, aby gospodarze nie zaczęli ich eksportować do krajów europejskich, gdzie są kilkakrotnie droższe. A ponieważ eksport ziemniaków nie podlega ocenie, prognozy mogą się sprawdzić.

Kongres esperantystów w Tampere

W fińskim mieście Tampere odbył się 80-ty światowy kongres, w którym wzięło udział 2443 esperantystów z 68 krajów świata. Litwę reprezentowało 50 esperantystów. William Aligantais Piliponis doświadczył części esperantystycznej wielojęzycznego słownika terminów poczytanych w jego własnym opracowaniu. Najpopularniejszą książką w języku esperanto na kongresie była fińska "Kalevala".

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Helena GŁADKOWSKA

Statystyka

Ilu nas jest, jacy jesteśmy

Rząd postanowił w 1999 r. przeprowadzić spis ludności w Republice Litewskiej. Utworzono grupę specjalistów w celu opracowania programu, przeprowadzenia innych prac związanych z planowanym spisu ludności.

Jak poinformował korespondent agencji ELTA Dainius Rutnaskas wicedyrektor Departamentu Statystyki Petras Adys, po odczytaniu niepodległości nastąpiły i nadal następują nieoczekiwane procesy demograficzne. W latach 1992-1994 po raz pierwszy w okresie 40-lecia zaczęła się zmniejszać liczba mieszkańców.

Np. na początku lipca br. na Litwie mieszkało 3715,5 tys. osób, tj. o 2236 mniej w porównaniu z początkiem roku. O 69 proc. ubyło ludności z powodu zmniejszenia się przyrostu naturalnego, o 31 proc. — z powodu emigracji.

W 1995 r. w ciągu siedmiu miesięcy w 33 regionach więcej ludzi zmarło, niż się urodziło. W styczniu-czerwcu przyszło na świat 21254 dzieci: o 908 mniej w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku.

Według słów P. Adysa dokładniejszą datą przyszłego spisu ludności może być styczeń 1999 r., gdyż w tym okresie jest najmniejsza migracja ludzi. Ponadto uzyskane dane łatwiej będzie porównać z byłymi wynikami spisu sowieckiego. Tę datę należy również uzgodnić z Łotwą i Estonią, aby móc skorzystać z liczb porównawczych. Ważną sprawą jest ustalenie trybu spisu, prawdopodobnie będzie to sondaż przeprowadzony w domu. Ponadto będzie też można skorzystać z poczty.

Eksperti od statystyki już opracowali pytania spisu, na które będą musieli odpowiedzieć wszyscy mieszkańcy. Pytania te zostaną podane do społecznej dyskusji. P. Adys mówi, że mają być w nich uwzględnione dane identyfikacyjne, rodzaj zajęcia, dziedzina działalności gospodarczej, w której ta lub inna osoba jest zatrudniona. Wyczerpujące odpowiedzi dostarczą ogólnych demograficznych i społecznych charakterystyk mieszkańców naszego państwa.

Przyrzęły spisu ludności związany jest ponadto ze spisem mieszkań. Zostaną zgromadzone dane o zajmowanym przez każdą rodzinę mieszkaniu z jego parametrami jakościowymi i ilościowymi. Struktura gospodarcza Litwy ostatniego okresu, zmiany na rynku pracy, skład zawodowy mieszkańców, wykształcenie ludzi również znajdą odzwierciedlenie w danym spisie.

Podczas spisu będą też zadane pytania nietradycyjne: ile człowiek zna języków, jaką wiarę wyznaje. Kobiety będą informowały o liczbie urodzonych dzieci. Ewidencja zostanie też odczytanie cierpiący na różne choroby.

Średnie wydatki bogacza ponad trzykrotnie przewyższają wydatki biedaka

Przeciętne miesięczne wydatki na jednego członka gospodarstwa domowego w drugim kwartale br. sięgały 180,9 Lt. Były bardzo zróżnicowane. Wydatki najuboższych respondentów na żywność, odzież, mieszkanie, transport oraz inne podstawowe potrzeby sięgały zaledwie 96,3 Lt, a żyjących najzamożniej — 305,5 Lt, informuje ELTA.

Różnice według podstawowych rodzajów wydatków na utrzymanie są jeszcze większe. Np. na odzież i ubióre biedak miesięcznie wydatkował 6,6 Lt, a zamożny obywatel 34,4 Lt, na transport i łączność odpowiednio 4,3 i 24,3 Lt. Najwięcej jednak przedstawiciele obu warstw społecznych wydatkują na żywność — pierwszy przeciętnie 64 Lt, drugi — 156,2 Lt.

Departament Statystyki poinformował, że w powyższym okresie miesięcznie na Litwie badano dochody i wydatki 1244 gospodarstw domowych (rodzin). Dwie trzecie rodzin wybrano w mieście i jedną trzecią — na wsi. Gospodarstwa domowe, w których chociażby jeden członek jest zatrudniony w przedsiębiorstwie państwowym, akcyjnym i in., stanowiły 74 proc. objętych badaniem gospodarstw. Rodziny, których członkowie utrzymują się z emerytur, zasiłków i oszczędności stanowiły 25 proc., a gospodarstwa prywatnych, gdzie głównym źródłem dochodów jest prywatna działalność produkcyjna, handlowa bądź inna — 1 proc.

Przeciętne dochody miesięczne jednego członka gospodarstwa domowego w drugim kwartale br. sięgały 180,9 Lt.

Kurs walut w bankach litewskich

	dolar amerykański		marka niemiecka		1000 rubli ros.	
	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
"Senamiesčio bankas"	3.97	4.01	2.66	2.73	0.70	0.90
"Vilniaus bankas"	3.95	4.01	2.66	2.75	—	—
"Lilimpeks bankas"	3.96	4.01	2.67	2.78	0.81	0.89
"Hermis"	3.96	4.01	2.70	2.76	0.80	0.90
"Aurabankas"	3.97	4.02	2.68	2.78	0.70	0.90
"Tauras bankas"	3.96	4.02	2.65	2.76	0.70	1.00

darstwa domowego w pierwszym kwartale br. stanowiły 180,9 Lt, w drugim — 241,9 Lt. Ich wynagrodzenie za pracę, dochody z biznesu sięgały odpowiednio 159,9 i 171,4 Lt, a z pensji, emerytur, zasiłków i świadczeń socjalnych odpowiednio 28,2 i 30,3 Lt. Dochody jednego członka litewskiego gospodarstwa domowego różniły się w drugim kwartale, miesięczne dochody pieniężne mieszkańców Litwy w tym okresie wynosiły 180,9 Lt.

Pod względem struktury wydatków gospodarstwa domowe w tym okresie wydały 38,9 proc. na pokłonienie żywności, na drugim miejscu wydawały na paliwo i energię, sięgały one 14,2 proc.

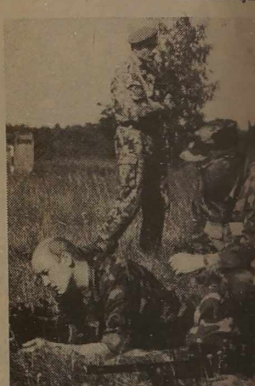
Międzynarodowe manewry "Bursztynowa dolina-95"

W ośrodku szkoleniowym w Rukle oficjalnie rozpoczęły się dwutygodniowe międzynarodowe manewry "Bursztynowa dolina-95", informuje ELTA. Żołnierze państw NATO i krajów bałtyckich będą ćwiczyli w tym celu obronę kraju Linas Linkėvičius i dowódca wojsk general Jonas Andriškevičius.

Jak stwierdził dowódca przybyłych z USA żołnierzy tan Peter Gorky, żołnierze naszego kraju są dobrze przygotowani do takich manewrów. "Żołnierze litewscy ćwiczą dwa razy więcej godzin niż w poprzednim roku. W tym tygodniu 21 sierpnia rozpocznie się drugi etap ćwiczeń, który potrwa do 25 sierpnia. W tym czasie żołnierze będą w toku których zostanie pogłębiona wiedza, nabyta w pierwszym etapie" — powiedział P. Gorky.

Przez dwa tygodnie żołnierze litewscy pod dowództwem gen. Antanasa Jurgaitisa uczyli się, jak zgodzić z interesami ONZ urządzeń posterunków obserwacji i jak udzielić pierwszej pomocy medycznej, eskortować osoby i kolumny samochodów, patrolować. Żołnierze są też w stanie bronić USA — pistoletami automatycznymi i karabinami automatycznymi, działami.

Fot. G. Svitlitsky



Konferencja prasowa

Rozszerza współpracę krajów bałtyckich i Rad Nordyckiej

Zdaniem Vytautasa Landsbergisa, króla bałtyckich dy Nordyckiej powinny jeszcze bardziej rozszerzyć swoją współpracę. Do niej stopniowo zaangażowały się Litwa, Szwecja, która już wykazuje taką inicjatywę. Mówił o tym na konferencji prasowej w poniedziałek po powrocie z festiwalu artystycznego w Edynburgu.

Jak powiedział V. Landsbergis, intensywna współpraca polityczno-gospodarcza krajów Morza Bałtyckiego i Północnego byłaby pewną przeciwwagą dla regionu Bałtyckiego. Zwiększyłyby to również więzi między państwami międzynarodową względem państw Bałtyckiego i Północnego, podkreślił on.

Tabela kursów średnich walut polskiej w stosunku do walut obcych

kraj	waluta	1 PLN
Austria	1 ATS	16,36
Belgia	100 BEF	20,36
Dania	1 DKK	4,76
Finlandia	1 FIM	6,48
Francja	1 FF	6,55
Hiszpania	100 ESP	16,64
Holandia	1 NLG	3,60
Japonia	100 JPY	16,08
Kanada	1 CAD	4,76
Norwegia	1 NOK	4,76
Portugalia	100 PTE	20,48
RFN	1 DM	1,36
USA	1 USD	4,76
Szwajcaria	1 CHF	4,76
Szwecja	1 SEK	4,76
W. Brytania	1 GBP	1,36
Włochy	100 LTL	20,36

Zatrzaszczyć się już dziś

Chłody nie za lasami

Niestety, upały są już prawie za nami. Coraz częściej zimne poranki przypominają nam o zbliżającej się jesieni. A wiadomo, że jesienią to już nie tylko patrzeć zimy, ale i walczyć z nią. Właściciele pieców węglowych, w których pali się węgiel lub drewno, już dziś powinni zapłacić za opał, jeśli tego nie zrobili. Właściciele pieców węglowych, w których pali się węgiel lub drewno, już dziś powinni zapłacić za opał, jeśli tego nie zrobili. Właściciele pieców węglowych, w których pali się węgiel lub drewno, już dziś powinni zapłacić za opał, jeśli tego nie zrobili.

— 0,4-0,2 proc., popiołu — 10,9 proc. Kaloryczność SSKO — 6000-8000 kcal. Podobno ten jest bardzo dobry, w sensie nieszkodliwym dla ludzi i w sensie ekologicznym.

Antycypując (AS) z Doniecka, 1 tona — 264 litry. Kaloryczność wynosi 8000-10000 kcal (bardzo gorące paliwo), jest drobny (6-7 mm). Tym, że nie pali się samodzielnie, nie daje się go do węgla lub drewna. Byle bez przesady, bo tyle daje żar, że piec może się „spalić”.

Brykiety (prasowany torf). Tona kosztuje około 130 zł. Pali się samodzielnie i lepiej niż drewno. Nie wolno trzymać w wilgotnym miejscu.

Drewno (przeznaczone do siana). 1 m popielanego drewna — 40 litrów, niepopielanego (dł. 2 m) — 38 litrów. Między innymi, bardzo to wielka wygoda — pilowanie na miej-

scu i nie za drogo. Mało tego, że się popiute, to jeszcze pracownicy Wileńskiego Oddziału Paliw Stałych załadują (również i na własny transport), zawiozą, wyładują i poukładają. Cena przetransportowania samochodem oddziału wynosi: za pierwszy kilometr 16 zł (wchodzi tu cena za załadunek), za każdy kolejny kilometr — dodaje się 1,5 zł.

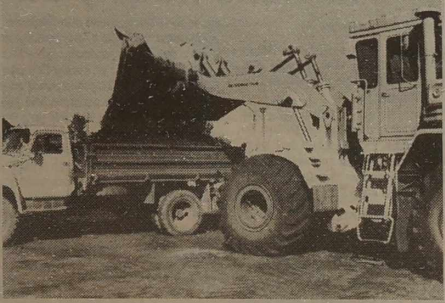
Po wyłączeniu tych o konkretnych pozostaje dodać, że chętnym wypróbowania daje się bezpłatnie węgiel. W sierpniu Wileński Oddział Paliw Stałych będzie obsługiwał klientów i w soboty. W dniach pracy paliwo można nabyć w godz. 8-17, przerwa obiadowa od 13 do 14. Wileński Oddział Paliw Stałych, ul. Kauno 16, tel. 63-03-6.

Pokusa

Zanim węgiel się ładuje, w kamiarni przy oddziale można przekazać i uraczyć się smaczną kawą. Łączymy przyjemne z użytecznym.

Irena LITWIN

Fot. M. Paluszkievicz



Opłaty celne — bariera w handlu litewsko-białoruskim

W końcu ubiegłego tygodnia na Litwie przebiegała delegacja przedstawicieli przedsiębiorstw państwowych chemii i przemysłu przetwórczego. W Wilnie spotkała się ona z kierownictwem Ministerstwa Przemysłu i Handlu Litwy, Konfederacji Przemysłowców kraju, jak też przedstawicielami przemysłu lekkiego, przetwórczego, produkcyjnym przedsiębiorstw, przedsiębiorstw, którzy do wytworzenia swych produktów stosują surowce importowane z przedsiębiorstw Białorusi, podjęła ELTA.

W czasie spotkań dokonano wy-

many informacji o wzajemnym handlu Litwy i Białorusi, przeszkodach, utrudniających ich jeszcze większy rozwój. Skonstatowano, że wśród podstawowych partnerów handlowych Białorusi znajduje obecnie także miejsce i obrót towarowy ma tendencję zwiększającą.

Jednakże eksport towarów litewskich na Białorusi w 1994 r. w porównaniu z 1993 r. zmalał o 111,8 mln litrów. Zmniejszenie obrotu towarowego, jak też zmiana bilansu łączą się z tym, że od 1 maja 1994 r. Białorusi zaczęła stosować podwójną opłatę celną na towary importowane z Litwy.

Wypadki i wpadki

Zgodnie z informacją MSW RL 18 — 20 sierpnia w republice zanotowano 403 przestępstwa, w tym 2 zabójstwa, 9 obrażeń ciała, 2 gwałty, 30 wyrobków kradzieży, 29 rabunków, 323 kradzieże. Zanotowano 54 wypadki ruchu drogowego, zginęło 5 osób. Zaręczono 24 55 zł. Wydarzyło się 13 niebezpiecznych wypadków. Znalezione 15 osób. Poszukiwane 52 osób. Zatrzymano 71 osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa.

Morderstwo

19 sierpnia o godz. 18.00 w mieszkaniu ul. Łazowej 42 znaleziono zwłoki N. (nazwisko), (ur. 1944 r.). Zatrzymano po-

Napady

18 sierpnia o godz. 1.30 na ul. S. (nazwisko) przy sklepie „Svogninas” grupa chłopców pobiła S. (nazwisko), (ur. 1961 r.), który z obrażeniami ciała skierowany został do szpitala.

17 sierpnia o godz. 18.00 na ul. S. (nazwisko) grupa chłopców pobiła S. (nazwisko), (ur. 1961 r.), który z obrażeniami ciała skierowany został do szpitala.

18 sierpnia o godz. 2.00 na ul. S. (nazwisko) grupa chłopców pobiła S. (nazwisko), (ur. 1961 r.), który z obrażeniami ciała skierowany został do szpitala.

19 sierpnia o godz. 19.00 we wsi S. (nazwisko) szkoła chłopców pobiła S. (nazwisko), (ur. 1975 r.), którego za złamanie ręki skierowano do szpitala.

Rabunki

18 sierpnia o godz. 0.30 na ul. S. (nazwisko) w Wilnie czwórka chłopców pobiła S. (nazwisko), (ur. 1967 r.), odebrała torbę

w której były trzy pary spodni. 18 sierpnia o godz. 18.00 napastnik na klatce schodowej w domu przy ul. Znamaj 8 w Wilnie groził nożem odebrać ul. Ł. (nazwisko), (ur. 1965 r.) dwa kufuszczy.

18 sierpnia o godz. 20.00 na ul. Verki w Wilnie napastnik pobił S. (nazwisko), odebrał 15 zł dokumenty.

18 sierpnia o godz. 19.15 do mieszkania A. Bekaraviciusa przy ul. Ciociółki 39 wdarło się trzech mężczyzn w maskach i groził pistoletem gospodarzowi zabralo 200 dolarów USA, 800 zł i inne rzeczy.

18 sierpnia o godz. 22.30 na ul. Piasu w Wilnie grupa mężczyzn pobiła L. Sokę, odebrała 6 zł i klucze od mieszkania L. Soka z obrażeniami głowy skierowany został do szpitala.

Kradzieże

16 sierpnia o godz. 19.00 w Wilnie w niewyjaśnionych okolicznościach z ob. Norwigi A. Magnusena zginęło 700 zł, 400 dolarów USA, 1200 koron norweskich oraz dokumenty.

20 sierpnia na ul. Smółki w Wilnie z samochodu „Ford Sierra” ob. Danis H. Mozurskijego skradziono magnetofon.

Oprowadza

Andrzej RUDZIŃSKI

Polska

Wałęsa: nie zapomnieliśmy, że wyszedłem z „Solidarności”

Prezydent Lech Wałęsa, pierwszy przewodniczący NSZZ „S”, 21 bm. na uroczystościach z okazji 15-lecia istnienia Związku na Podbeskidziu, obchodzonych w Zakładach Kuzniczych w Skoczowie, powiedział, że zadania i wyzwania stojące dziś przed związkowcami polegają na znalezieniu sposobu kontynuowania reform tak, aby nie zgubić ich sensu.

Prezydent dodał: „nie zapomnieliśmy, że wyszedłem z „Solidarności”, ale mam nadzieję, że i wy nie zapomnieliście o naszych związkowych korzeniach”. Zaakcentował, iż obywatelom i prawem związkowców jest „patrzeć władzy na rękę”. Dlatego, pamiętając swój związkowy rdzół, czuł się w obowiązku zaskarżyć do Trybunału Konstytucyjnego ustawę o komercjalizacji i prywatyzacji.

Podczas dyskusji prezydent wyjaśnił, że jego pogląd na sprawę komercjalizacji jest zbliżony do stanowiska „S” w tej sprawie. Nawigując do swojej dawnej koncepcji „100 mln zł dla każdego” zauważył, że obecnie koncepcja ta jest nierealna, gdyż wielu ludzi już się wzbogaciło. Teraz należałoby dać szansę słabszym — stwierdził.

Oceniając perspektywy przyznania wszystkim dorosłym Polakom świadczeń udziałowych Narodowych Funduszy Inwestycyjnych prezydent powiedział, że „jeśli będzie to złe rozwiązanie, trzeba będzie poszukać innego”.

Powrót „sprawy” Kwaśniewskiego

Przedstawiciele klubów: senackiego „Solidarności” i parlamentarnego KPN wyznaczyli 21 bm. wotum nieufności wobec Aleksandra Kwaśniewskiego jako przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej. Kwaśniewski przypomniał, że zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, po ogłoszeniu terminu wyborów prezydenckich podejmie decyzję w sprawie dalszego przewodniczenia pracom Komisji.

Jeszcze przed rozpoczęciem posiedzenia Komisji sen. Alicja Grzeszkowiak zaprotestowała przeciwko wypowiedzi Kwaśniewskiego dla „La Stampa” dotyczącej kościoła w Polsce. Zgłaszając w związku z tym wotum nieufności, proponowała rozwiązanie przed niego decyzji o zawieszeniu przewodniczenia pracom Komisji. Sen. Grzeszkowiak poparł Krzysztof Kamiński (KPN), dodając, że w najbliższym czasie oczekuje jasnej deklaracji Kwaśniewskiego.

Kwaśniewski raz jeszcze przypomniał, że podejmie decyzję w sprawie przewodniczenia Komisji Konstytucyjnej po ogłoszeniu przez marszałka Sejmu terminu wyborów prezydenckich.

Gronkiewicz-Walt kandydatem Konwentu św. Katarzyny

Hanna Gronkiewicz-Walt została kandydatem Konwentu św. Katarzyny na urząd prezydenta. Wybor Gronkiewicz-Walt nastąpi po opuszczeniu — na znak protestu — posiedzenia Konwentu przez grupowanie popierające kandydaturę Jana Olszewskiego oraz KPN i SND.

Tuż po rozpoczęciu posiedzenia ks. Józef Maj, gospodarz spotkań, przekazał grupowaniu Konwentu zalecenie prymasa Józefa Glempa, aby zakończył działalność polityczną na terenie kościoła. Ks. Maj potwierdził także, że w sondażowym głosowaniu Konwentu w Sulejówku na początku lipca zwyciężył nieznacznie Olszewski, pokonując Gronkiewicz-Walt i Moczułowski.

Polacy chcą pomocy w sprawie zbrodni w Głinciszkach

Główna Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytut Pamięci Narodowej — wystąpiła do Prokuratury Generalnej Republiki Litewskiej z wnioskiem o pomoc prawną w sprawie zamordowania w czerwcu 1944 roku w majątku Głinciszki na Litwie, „przez nieznanych funkcjonariuszy policji litewskiej, współpracujących z hitlerowcami, co najmniej 38 Polaków”.

Jest to pierwsza tego typu sprawa przekazana przez Polskę prokuraturze litewskiej na podstawie umowy zawartej między Polską i Litwą 26 stycznia 1993 r. dotyczącej m.in. pomocy w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych. Śledztwo prowadziła od listopada 1990 r. okręgowa Komisja w Łodzi, badająca zbrodnię popełnioną na Kresach Wschodnich. „Ustalono, że oddział policji litewskiej z placówki w Podbrzeziu przybył do majątku Głinciszki, wypędził z czworaków zamieszkałych tam pracowników wraz z rodzinami. Wszystkich, w tym kobiety i dzieci, rozstrzelali na poliskiej hać. Zbrodnia była odwetem za straty, jakie policja z Podbrzezia poniosła w potyczce z oddziałem Armii Krajowej” — powiedział dyrektor okręgowej Komisji Antoni Galiński.

Według Komisji, czyn ten jest zbrodnią przeciw ludzkości i nie podlega przedawnieniu. Popołnienie zbrodni przestępstwo „o wymiarze kary dla fałszywo-łowców hitlerowskich zbrodniarzy, winnych zabójstwa i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami”.

Jak wyjaśnił dyrektor, dowody dostępne na terenie Polski „zostały wykorzystane”, sprawy zbrodni przebiegają za granicą, tam też mieszkają świadkowie. „Ponięzając okoliczności te uniemożliwiają prowadzenie postępowania, dlatego jest zawieszono. Do Prokuratury Generalnej RL skierowano wniosek o pomoc w prześledzeniu w charakterze świadków dwóch osób zamieszkałych na stałe na Litwie oraz o nadanie sprawie dalszego biegu” — powiedział Galiński.

Warszawa — Pekin: odjechał pociąg pełen kobiet

Ponad 160 kobiet odjechało w poniedziałek rano pociągami Warszawy — Pekin na IV Światową Konferencję Kobiet. Trasa pociągu wiedzie przez Mińsk, Moskwę i Ulan Bator. W Moskwie dojadą kolejne delegatki na pekińską konferencję. Pociąg będzie podróżował 260 osób z 31 państw.

Pociąg, który odjechał z Warszawy Gdańską, ma prawie 0,5 km długości, 19 wagonów (sypialne, restauracyjne, kąpielowe). Wśród delegatek jadących na konferencję pociąg jest 6 Polek.

Pociąg przemierzy trasę ponad 8 tys. kilometrów. Do Pekinu dotrże 28 sierpnia. Podróż zorganizowały: agenda ONZ ds. rozwoju (UNDP), PKP i LOT. IV Światowa Konferencja Kobiet w Pekinie rozpoczyna się 30 sierpnia i potrwa do 15 września br.

Znad Wilni

Radio 73.34/103.8 FM

Lista przebojów

"Zwariowana 19-ka"

Notowanie 66

- (1) East 17 "Hold my body tight"
- (2) Scatman John "Scatman's world"
- (3) Bon Jovi "This ain't a love song"
- (4) La Bouche "Be my lover"
- (5) 2 Unlimited "Nothing like the rain"
- (6) Sparks "Now that I own the BBC"
- (7) Twenty 4 seven "Oh baby!"
- (8) Take That "Back for good"
- (9) D.J. Bobo "There is a party"
- (10) Boyzone "Key to my life"
- (11) Kelly Family "Roses of red"
- (12) Real McCoy "Come and get your love"
- (13) Sin with Sebastian "Shut up"
- (14) Charles & Eddie "I'm gonna love you"
- (15) U2 "Hold me, thrill me, kiss me, kill me"
- (16) Yaki Da "I saw you dancing"
- (17) Martin Page "In the house of stone and light"
- (18) Sheryl Crow "Can't Cry Anymore"
- (19) Chris Isaak "Somebody's crying"

Nowości:

1. Scatman John "Time"
2. Diana King "Shay guy"
3. Max-A-Million "Fat Boy"

Głosowanie:

sobota 14.00-15.00, tel. (22) 42 94 60

listownice:

Radio "Znad Wilni" (Zwariowana 19-ka) al.Laisrės 60, 2056 Vilnius

Wczoraj w prasie Litwy

Pirmadienis

"Zasada smoczka" — fragment artykułu wstępnego.

Dialektyka płała takie figle, że pan Hegel mógłby dostać bólu głowy. Otrzymałby i nie wiesz co, skąd, dlaczego, a przede wszystkim: za co?

Oczekiwano "za", oczekiwano "przezw" i bez powodu. Nie zdążył się urodzić — i już chcą się oszukiwać. Zamiast pełnowartościowej piersi matki wcześniej czy później podsuną ci jakieś paskudztwo, smoczkiem zwane. Każdy nowonarodzony wie, gdzie idzie, ale żeby aż tak...

Oczywiście, możecie dowoli krzyknąć i demokratycznie kakać w pieluszki na znak stanowczego protestu. Aż wreszcie zrozumiecie, że sprzeciw jest daremny.

I wszystko jest w porządku. Tak działa zasada smoczka.

Gdy wspomnienia o matczynej piersi odpływają, rozpoczyna się kampania wyborcza. I nie jest istotne, ile skradli wcześniej, bo obiecali, że już nigdy więcej. Grunt to obiecać karmić. Pierś Związca dzieli smoczki, a sam odlatuje. Nie czeka na niego. Wędruje od spłachra do spłachra inwentaryzując to, czego nie zdążyli zagarnąć wcześniej Związczy i Bojownicy o dobrobyt narodu.

Niektórzy, oczywiście, męczą bezsensownie. Nieprzemyślnym wzrokiem rozglądają się dokoła. Gdzie jest ta Żywićka?! Rozglądanie jest bowiem prawem demokracji. Swoboda informacji. Ale nie ma czego śać. Dokoła — sami politycy. Wielki Polityk. Wysoki Polityk. Wybitny Polityk...

A wszyscy oni chcieli jak najlepiej. Muchę, która przeleciała granicę bez pieczęci wójtów na skrzydłach, już wpisali do księgi rekordów Guinnessa. Inni budowali jakiś Supermost między Zachodem i Wschodem, ale cegiel starczyło tylko na terminal, na zmianie imienia Ostatniego Związca. Trzeci zacięgli kredyt, zakupili smoczki i teraz czekają na kredytora — wszak trzeba zbudować magazyn na smoczki...

Nie malujmy jednak życia na czarno. To nie nasz kolor. Nasz jest wesoły. Będziemy zbudować wesoło i i rzezać przyjemnym. Po co wspominać "Łuokę"? Przy czym tu "Aurabankas"? "EBSW"? Nie przecięć nie mówimy o Banku Rolnym! Nie myślimy nawet o rozgorzał walce Gigantów Polityki, Biznesu i Świata Przestępczego, co sugeruje obelżywa prasa! — o nabrzących kłajpedzkiego portu, niezależnych kanałach telewizyjnych, domach publicznych, fabrykach, mostach, stacjach i innych spółkach holdingowych. Jest to nudne. Nieciekawe. Tę w ogóle nigdy nie było. Wszyscy promienieli partii rządzącej są aniołami. Cała opozycja — to cherubini. Naród, oczywiście, sprawił zawód. Wstrętny naród, błądzący szczyry. I to bynajmniej nie rozświeciło czytelników.

Czytelnika rozświeciło wreszcie coś innego. Wiadomość o bankructwie banku, w którym trzymał swoje krwawo potem zarobione pieniądze.

Chce się śpiewać, tańczyć. Pisać list do rządu. Prosić o założenie Banku Korupcji. Chce dać, ale nie masz? Pójdź do Banku Korupcji, weź kredyty i daj. Zwrócić z tego, co zostanie z kredytu. Państwo się wzbogaci! Odejdź naród! Niczego nie żałować! Wszystko oddać! Grzechnie. Do ostatniej kropli krwi.

REPUBLIKA

"Kot" twierdzi, że nie kradł samochodów —

publikacja Audrisa Kutrevičiusa.

Kilka tygodni temu zakończył się śledztwo w sprawie byłego członka brygady wileńskiej, świadka na procesie mordców V. Lingasa — Z. Mackiewicz (Kota). Sam Z. Mackiewicz zaprzeczał jakże aktami sprawy twierdził, że żadnych samochodów nie kradł, do żadnej bandy nie należał i jej nie organizował. Z. Mackiewicz tłumaczył, że jedynym dowodem zorganizowania bandy niego bandy przestępczej — była publikacja prasowa "Zatrzymano bandę Kota".

Z. Mackiewicz, jego brat S. Mackiewicz, I. Arcebasov, K. Czerkies, V. Lisovskis, A. Stabinaks i K. Suchockis byli zatrzymani pod koniec lutego br. Początkowo oskarżono ich o napad na kilka obywateli rosyjskich oraz kradzież ich drogich samochodów. Później zainkryminowano nowe oskarżenia: zorganizowanie przestępczej bandy, kradzież dokumentów, nielegalne przywłaszczenie miana funkcjonariusza, nielegalne posiadanie broni. Fotografie członków tej grupy zostały zamieszczone w gazetach, niektórzy rozpoznali osoby, jakie straciły drogę samochodów zagraniczne.

Jeden z nich, wilmianin E. Bražuins, 16 grudnia ubroko wieczorem przyjechał na ul. Świętojańską, aby wypożyczyć videokasety. Gdy już chciał wsiąść do swego samochodu volkswagen golf, podczołkował do niego dwóch młodych ludzi z pistoletem. Wścivielowi auta założono kajdanki, odebrano kluczyki od samochodu, portfel, dokumenty wozy, videokasety, a on sam własnym samochodem odwieziony został do lasu w Kolonii Wileńskiej. Bandyści wyrzucili go tam zaciągając volkswagen golf. Wściviel samochodu rozpoznał ze zdjęć V. Lisovskisa i A. Stabinaksa.

Największym bodźcem hipem tej grupy były 3 drogie samochody zagraniczne, skradzione na początku br. Do przedsięwzięcia S. Diełnika, którego wcześniej rekrutował B. Dekandze i I. Tiomkin i którego Z. Mackiewicz usiłował osłonić, przybyło trzech obywateli rosyjskich — A. Morozow, A. Nikołajew i J. Nietiosia. Nieco wcześniej A. Morozow na podstawie upoważnienia kupił S. Diełnika samochód nissan terano. Drogie zagraniczne samochody zechcieli też nabyć na Litwie jego koledzy A. Nikołajew i J. Nietiosia.

Jeden z tych trzech samochodów nissan terano został znaleziony na Białorusi u krewnego Z. Mackiewicza. Po zatrzymaniu w lutym tylko I. Arcebasov przyznał się do udziału w tym przestępstwie. Twierdził, że dwa pozostałe samochody zostały sprzedane po 10 tys. dolarów, z czego miał otrzymać tylko tysiąc.

W mieszkaniu konspiracyjnym Z. Mackiewicza M. Stawickiej (byłej żony W. Stawickiego, skazanego za zabójstwo V. Lingasa) przeprowadzono kilka rewizji. Podczas pierwszej nie szczególnego nie znaleziono, natomiast podczas drugiej policja znalazła pistolet i dwa mundury policyjne. M. Stawickia tłumaczyła, że te wszystkie rzeczy należały do Z. Mackiewicza i że przyniósł on je do jej mieszkania jeszcze w ubiegłym roku. Sam "Kot" zaprzecza, że te przedmioty są jego własnością.

Obeznany z Mackiewiczem, już pięć miesięcy siedzi w separecie na Łukiskach w oczekiwaniu na sąd. Grozi mu pozbawienie wolności do lat 12. Niemniej pewien wysoki urzędnik z MSW już wcześniej powiedział, że z uwagi na zeznania "Kota" w sprawie o zabójstwo V. Lingasa wapić czy uda się uratować mu życie.



"Mielone kotlety da się jeść"

(Dokończenie ze str. 1)

skienkach, rozmawiali z lekarzami i zadeklarowali pomoc w przewiezieniu jej do Polski zaraz po tym, gdy jej stan na to pozwoli.

Powysza wiadomość nie powstrzymała nas przed wyjazdem do Druskiennik, gnała nas tam myśl o rodakach codziennie zmuszanych do konsumpcji mielonych kotletów i ucznia się języka litewskiego.

Pierwsza kuracjuszkę z Polski zagadnęliśmy wprost na ulicy

Była pani Elżbieta Strzemieczna z Sieradza. Gdy usłyszała, w jakim celu tu przyjechalismy, wręczyła się oburza:

— Jak ktoś chce znaleźć dziurę w całym, zawsze znajdzie. Jestem tu już drugi raz i to najlepszy dowód, że można tu naprawdę dobrze wypocząć. Mieszkamy w sanatorium "Vilnius". Jest tu schłodnie i miło. Personel mówi lub stara się mówić po polsku. Jest tu taka szczególnie lubiana przez kuracjuszy lekarka — pani Ludmiła Jonynienė, otóż podobno w ubiegłym roku pani doktor prawie nie mówiła po polsku, a w tym roku mówi.

— A jak Pani znosi mielone kotlety na co dzień? — indagowaliśmy dalej. — Bujała. W sanatorium "Vilnius" na obiad serwuje się kilka dań do wyboru. Są smaczne i ładnie podane — na wszystkich obrusach i zastawie prosto z wyparacza.

Państwo Barbara i Jan Zawadziszcy z Gdańska zachwycali się pobytem w Druskiennikach nieco powściągliwie.

— Generalnie bardzo nam się tu podoba. Druskienniki są pięknym, mogącym pretendować do miana międzynarodowego, kurortem. Przydałoby się jednak trochę kapitału, by wszystko tu odświeżyć, poziom innych sanatoriów podciągnąć do poziomu "Litewny". Tym niemniej bardziej nam się tu podoba niż np. w Jurmale, gdzie wypoczywaliśmy w ubiegłym roku. Druskienniki w urodzisku jest sympatyczne, dobrze przystosowane do zawodu.

Za jedynym mankamentem Druskiennik, a raczej hotelu "Nemunas", w którym mieszkają, państwo Zawadziszcy uznali brak czystości i rozwalone sanitariaty.

— Mamy wrażenie, że hotel nie ma prawdziwego gospodarza. Łazienki wyglądają jak wojaż, a w stołówce poplamione obrusy i lepiące się naczynia. Do tego, co się podaje na tych naczyniach, nasi rozmówcy nie mieli większych zastrzeżeń.

— Jedzenie jest inne niż w Polsce, ale taka jest specyfika litewskiej kuchni. Można się do niej przyzwyczaić...

Teżeli już mówimy o problemach, zaliczaliśmy do nich kompletny brak pisemnej informacji w jakimkolwiek języku poza litewskim — czy to wzięciu menu w restauracji, czy spis zabiegów w sanatorium. Wydaje nam

się, że to żaden problem obok napisów po litewsku umieścić napisy jeszcze w jednym lub dwóch językach.

Sprawdziłmy. W hotelu "Nemunas" znaleźliśmy tylko jeden polski napis, ale za to na każdym piętrze. Mianowicie nad każdą windą widniało po polsku: "piętro". Ale przecież i bez tego każde dziecko wie, że piętro to piętro. Natomiast tablice, na których wymieniono oferowane kuracjuszm zabiegi, zawierały informacje wyłącznie w języku litewskim. Podobnie jest w pawilonie, gdzie kuracjusze z całych Druskiennik raczą się wodą mineralną. Znaleźliśmy tam dwie tablice z informacją, komu ona służy, a komu wręcz może zaszkodzić, ale ta cenna informacja jest dostępna tylko dla Litwinów, bo wyłącznie po litewsku. Natomiast z paniami, które w tym pawilonie pokątnie handlują bursztynem, wyrobami ze srebra i lnu, kuracjusze świetnie dogadują się po polsku. Bo panie dbają o swój drobny interes...

"Rosyjskiego się wstydzą, angielskiego nie znają"

4-osobowa grupa kuracjuszy z sanatorium "Egile", rozmawiała i pogadna, na nie nie narzekała poza tymi napisami.

Język litewski nie jest podobny do żadnego znanego nam języka — skarzył się pan Jan Leszczyński z Suwałk. — ale gdyż, mna, kot, kot, wie, że jestem z Polski, próbuje mówić po litewsku, ja przechodzę na angielski. Trudno wymagać, by wszyscy tu mówili czy pisali po polsku, ale problem w tym, że angielskiego przeważnie nie znają, a rosyjskiego często się wstydzą... nie rozumiem zresztą angielskiego. Powiem krótko, gdy do Turcji na handel masowo jedździ Polacy, w Istambule było pełno polskich napisów i z każdym się można było od biedy dogadać po polsku. Teraz, gdy jedździ tam Rosjanie, polskie napisy zastąpiono rosyjskimi i Turcy uczą się rosyjskiego. Ci ludzie wyczuwają koniunkturę.

Okazało się, że koniunkturę wyczuwają również Australijczycy. Pan Józef Artemiewicz przyjechał do Druskiennik aż z tego dalekiego kontynentu. Również nie narzeka na nie poza brudnymi grzeźdłami w lokalach i na trudności językowe.

Do Australii obecnie przyjeżdża dużo turystów z Japonii, więc na stacjach benzynowych i w lokalach pojawia się informacja w języku japońskim. A w miejscowościach, gdzie są skupiska emigracji z Polski, Rosji czy Ukrainy, w urzędach wiele informacji podaje się w tych językach.

Państwo Zofia i Ryszard Wojtkiewiczowie z Wrocławia są w Druskiennikach po raz trzeci i obiecują, że w przyszłym roku przyjadą tu z dziećmi i wnukami.

Bardzo nam się tu podoba — oświadczył stanowczo. — Personel w "Litewniu" mówi lub stara się mówić po polsku. Obsługa jest bardzo miła. Jedzenie lepsze niż w ubiegłym roku. Przyroda piękna. Czego jeszcze można

sobie życzyć? Do kapitalizmu schodami i widzimy, że Litwa w tym dzieniem pokonuje stopień pionu.

— Wciąż gdzie się ci malowniczo kuracjusze z Polski? — zaprzeczaliśmy na Tadeusza Abuciewicza (a przypuszczamy, że to nasz gość z Druskiennik, pani Abuciewicza, która lepiej, jeszcze przebywała w szpitalu, ale już nie na oddziale reanimacji).

— Zwróćcie się do pani Marii Dąbrowskiej z "Nemunasu", ona przeżywa sytuację w pełni — zaprzeczaliśmy nam pan, na którego rozpoznanie wanie przyjechalismy do Druskiennik.

Pani Maria Dąbrowska na nasz bardzo się zdziwiła. Podobą jej w Druskiennikach. Uważa, że jest miły i pracuje z oddaniem. Może służyć za wzór podobnych płatówkom w Polsce. Wytyczał jest też. Zabiegał się niedrogi i wspaniałe przez specjalistów o wysoki kwalifikacjach...

— Skoro jesteśmy przy zabiegach, czy to nie te właśnie zabiegi zaprowadziła panią Halinę Abuciewicę do szpitala? — pytamy panią Dąbrowską, która mieszkała z panią Abuciewiczą w jednym pokoju i była świadkiem jej kłopotów.

Okazało się, że lekarka badała grupę kuracjuszy po przyjeździe do Druskiennik, trafiając ostatecznie do pani Abuciewicz. Oświadczyła, że nie zrezygnowała z jakichkolwiek zabiegów. Tak też uczyniła, więc na jej zdrowiu mogła mieć więcej podobny podróz lub zmianę klimatu i może kogośkolwiek obarczać za to winę.

Nie udało nam się zrobić wstępującego reportażu

Polacy w Druskiennikach nie są koskani, beztrosko, weseli i przyjeżdżają nastawieni do świata. Potrafią sobie w miarę miłone kotlety, gdy im się nie serwuje, bo rozumieją, że to jest specyfika litewskiej kuchni. Marzą o tym, żeby tylko czyste talerze, kromki, sztućce (w "Nemunasie" Marja i Józef), nieco więcej surówek. Marzą o tym, żeby w kotlety w restauracji, które opisane nie tylko po litewsku, ale i po angielsku, a jeszcze i po polsku. Czy to takie łatwe? Poza tym kuracjusze z Polski chętnie by w Druskiennikach było więcej wiarenek-ogrodów i by mieszkać bliżej piękno i rok na rok.

A więc w Druskiennikach można wytrzymać. Sądymy, że napisy po polsku też się tam z czasem pojawią. Nie leży to w interesie tych, którzy w stacjach z Polski zarabiają, a zarabować nie chcą. Wcale miasteczko i jeżeli ci, którzy tego nie rozumieją, będzie to ich wina i błąd. O język państwowy należy mówić, ale, na Boga, w granicach rozsądku. Nie uczmy tego języka turkowskiego.

Łucyna DOWOŁA
NA ZDJĘCIU: Polacy w Druskiennikach są beztrosko, weseli, życzyli nastawieni do świata.
Fot. Tadeusz Walczewski

Sportkiania z okazji obchodów 100 rocznicy urodzin F. Żwirki

Płk. dypl. pil. Adam Flieger z... "Panem Tadeuszem" Adama

Pułkownik Adam Flieger jest wykładawcą WSOŚP. Na uroczystościach 100 rocznicy urodzin Franciszka Żwirki reprezentował i-ta WSOŚP — generała brygady pil. E. Hyre. Pułkownik pil. Adam Flieger na uroczystościach w Świątyni Centrum Kultury w Warszawie imieniu całej delegacji Dowódcy WLOP. Mówił przede wszystkim o Franciszku Żwirku. Mówił bez patosu, ciepło, serdecznie, jak się mówi o ojcu, bracie, o kims naj-najbliższym...

Adam Flieger nigdy dotąd nie był na Litwie. Urodził się w Międzyrzecz, w zachodniej części Województwa Wielkopolskiego. Międzyrzecz to w rzeczywistości wieloletni gród piastowski. W tym to grodzie na początku XI wieku Bolesław Chrobry założył klasztor cmentelny. Dobrze, że pan Adam wtedy się nie urodził, bo kto wie... może nie w mundur wojskowy, ale w habity by wskoczył. Oczywiście, hamat to przecież nie zdrowego, ale wówczas tematem naszej rozmowy już nie byłby Franciszek, a kims naj-najbliższym — Franciszek Żwirko.

Szczególnie więc "w naszych czasach" pan Adam Flieger się urodził. Unikał wczesniejszych w Międzyrzecz wydarzeń. W 1793 r. Międzyrzecz był w zaborze pruskim; traktat wersalski przyniósł Międzyrzecz Niemcom; w czasie II wojny światowej (wrzesień 1939 — kwiecień 1940) był to obszar polskiej ludności Międzyrzecza i ludności z Wielkopolski, były tu także inne liczne obony jeńskie. Międzyrzecz — był jednym z głównych węzłów hitlerowskich, tzw. międzyrzeczkiego regionu umocnionego (Wai Pomozi). W 1945 Międzyrzecz powrócił do Polski — i wtedy właśnie w tym samym roku pan Adam Flieger przyszedł na świat. Znak Zodiaku — Bliźnięta. Archetyp kosmiczny — Powietrze. Sądzone więc mu było... latać, szyć... Zresztą i nazwisko ma "latające" — fliegen (po niemiecku — latać, fruwać).

Wykładowca w Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie. Kształcił młodych adeptów. W Dęblinie jest Liceum Lotnicze. Przychodzi ono maturzystów do studiów w WSOŚP na kierunku pilot lotnictwa odrzutowego z perspektywą służby na samolotach nadźwiękowych nowych generacji.

Jestem szczególny, że mam taką pracę — z ludźmi i dla ludzi, że w mojej uczelni — młodzieży mogę coś przekazać. Nie tylko wiedzę, ale i tradycje polskiego lotnictwa, jego historię, przetrwanie bohaterów, ich charakter. Właśnie

Franciszek Żwirko miał osobliwe cechy charakteru. To był znakomity pilot. W lotach konkurencyjnych Franciszek Żwirko pokonywał przeda-



Pułkownik dypl. pil. Adam Flieger.

wicieli innych państw. Jego zwycięstwa spowodowały, że mnóstwo młodych ludzi wstąpiło do lotnictwa. Żwirko pełnił służbę w I pułku lotniczym w Warszawie, wykonywał odpowiedzialne obowiązki w Aeroklubie Polskim, jak też w szkole lotniczej, w której ja mam przyjemność i zaszczyt wykonywać te same obowiązki. Żwirko — swoje mistrzostwo, swoje umiejętności przekazywał swoim następcom. Ja osobście mam wiele z Żwirka wspólnego. Do dziś przemierzam ten sam plac, chodzę tymi samymi ulicami, którymi chodził Żwirko. Loty wykonuję na tym samym lotnisku, na którym startował i lądował Żwirko. A teraz polscy piloci noszą na mundurach te same znaki, które nosił Franciszek Żwirko. Idea Żwirki — była idea rzetelnej pracy, zmierzająca do bycia najlepszym. Był on najlepszym wśród pozostałych pilotów, pokochała go Natura. Względą pokonany przez warunki atmosferyczne, które okazały się od ludzkich dążeń silniejsze.

— Teraz, na uroczystościach w Świątyniach na ręce tamtejszego Społecznego Komitetu Żwirki wręczył Pan medal jubileuszowy szkoły, w której Franciszek Żwirko spędził prawie dwa lata i z której wystartował do swego wspólnego lotu...

— I przy tej okazji tutaj, w Świątyniach,

przeżyłem ogromnie wzruszające chwile. Zobaczyłem dom, w którym Żwirko urodził się i mieszkał, szkołę, do której uczęszczał. Przypomniałem sobie przy tej okazji mnóstwo różnych szczegółów z jego biografii. Na przykład mówiono o nim — Żwirko Ryzy, tak go przezwano, bo był autentycznie rudy. Gustawał widzieliśmy w tym przewisku, bo w swoich listach do żony Joanny tak się właśnie podpisywał — Ryzy. Jego syn, Henryk, w swojej książce o ojcu cytuje jego listy do matki, w podpisach stoi — Tomy Ryzy. Żwirko był arcy mistrzem swojej profesji, miał rzadki dar — płaci instynkt.

— Instynkt, intuicję — szczególnie wyczuł. Bo z tych tu stron pochodził... Dużo zawdzięczał rodzinnemu pejzażowi, przyrodzie, niel tu szerokie możliwości do szczególnego rodu, dajmy kontemplacji. W młodych, klasycznych Świątyniach chciał być... piaskiem, wysoko szyć... To z młodych miasteczek, wsi wychodzą najciekawsze bohaterowie, a nie — z metropolii. Adam Mickiewicz chciał — także był piakiem. I poszybował wysoko, w innych, prawdę, poetyckich przestrzeniach. "Słowicku mój" twoje słowa, Sokołe skrzydła węd, I w ostru szpon, złoła — stron Dawidki hymn tu nieści! "Złoto-stron" — czy nie daboły się tego tłumaczyć jako lazurowe nieba? A słowicki? Zrzucił swoje "przyziemne" pióra, wkładał skrzydła sokoła i... szyć... było, było w ostru swych szponów zanieść swą ideę ("hymn Dawidki"). Mickiewiczowi w jego prowincjonalnym Nowogrodzie za... ciano było... Za szaro, przyziemnie. Musiał więc coraz częściej patrzeć na niebo.

— To racja, w poezji Adama Mickiewicza rojno od bogactwa gatunków ptasich.

— Nie tylko w poezji. Jest także... bardzo ciekawe spostrzeżenie w jego niedokończonym "Historii Polski": "W wyższych sferach powietrza również ciągły panuje ruch podrzędnych ptaków. Ciężkie i poziome drogie, nieprzeliczone stada szpaków, oddziały bocianów i gęsi dzikich, a najwyżej ledwo dojrzałe sznury żuraw".

Ale to wszystko — to już dygresja, wywołana przez Pana. Powiedział Pan — "Franciszek Żwirko miał płaci instynkt".

Tak jest. To był wielki romantyk. Natomiast Wigura — to był wspaniały realista, konstruktor, konkretne myślenie. Byli dwoj — jedni. Znakomite partnerstwo. Dwoje idealnych ludzi w idealnej maszynie. Maszyna — zbudowana rękami polskich inżynierów. A teraz proszę sobie wyobrazić sytuację w ówczesnych warunkach. 1932 rok. Konkurs. Ocena się tu wszystko: wagę, pojemność bagażnika i tak dalej... Franciszek Żwirko był niskiego wzrostu — 1 m 60 centymetrów, nie mógł nawet dosięgnąć do elementów skrzydeł... A jednak — stanął w konkursie, wygrał, chociaż miał licznych poważnych konkurentów. Oni — Żwirko i Wigura — stanowili ówczesne

tandem świata. Żwirko — był choletrykiem, Wigura — sangwinikiem. Żwirko — był i sportowcem preferujący walkę fair, otwartą. Wtedy, na tym konkursie, w 1932 roku jego przeciwnicy wyścizwali lepszemu momentu, chwili, na przykład — niższej temperatury powietrza, Żwirko — nie czekał, ruszał naprzód. Był podziwem i postrachem dla swoich konkurentów — Niemców, Włochów... W konkurencji minimalnej prędkości lotu Żwirko był najlepszy. W 1-ej próbie, w 2-ej — stałe poprawiał swój wynik. Z jednej strony — racjonalizm, z drugiej — głos wewnętrzny, irracjonalny. Niestety, współzawodnicze nie ma już... miejsca dla irracjonalizmu. Współczesna technika dyktuje swoje rygorystyczne prawa.

— I... zabija w lotniku jego... płaci instynkt. Na początku naszej rozmowy wspomnieli Pan o tradycyjach polskiego lotnictwa, o ich przekazywaniu następcą...

— Szlachetno czuję się spadkobiercą tych tradycji. Mielimy w tej naszej szkole kilka bohaterów. Ich mistrzostwo najbardziej się ujawniło w czasie wojny. Spotkała pani tu teraz asa polskiego lotnictwa — pułkownika pilota w stanie spoczynku Ignacego Olszawskiego, który miał cztery zestrzeżenia w czasie bitwy o Anglię. Odtąd trzeba powiedzieć, że polscy piloci stanowili i proc. wzbystkich pilotów w bitwie o Anglię i mieli — 17 proc. zestrzeżeń w tej bitwie. A jeżeli już mówić o bohaterkiej ofierze... Pięknie o tym powiedział Churchill: "Jeszcze nigdy w dziejach ludzkości tak wielu nie zawdzięczało tak wiele tak nielicznym". Ja tu chce pani coś ofiarować...

Płk dypl. pil. Adam Flieger, starszy wykładowca WSOŚP wyciąga z kieszonki "Pana Tadeusza", miniaturowe wydanie. Te białą książeczkę nieczym male, drobne ptaszki trzyma na dłoni.

Intuicjynie wyzwalam, że ten miakupień "Pan Tadeusz" nie jest podarunkiem komuś przeznaczonym... Był dotąd własnością pana Adama. Był może tego "Pana Tadeusza" pułkownik pilot Adam Flieger zabrał z sobą, by bliżej poznać Litwę, która jest... "jak zdrowie". A może... Może stał się z nim dotąd po całym świecie, bo w tym Wielkiego Adama dzieła była przecież, biega ogromny sznur istnień ptasich, i słychać tam ustawicznie szuranie i skrzydełek...

Ale wróćmy na ziemię. Teraz, niedawno, w czerwcu br. szkoła lotnicza w Dęblinie obchodziła swoje 70-lecie. 63 lata temu był tu Franciszek Żwirko... Pan Adam naucza zawodu. Wyszkołił wielu pilotów. Wykonuje loty na różnych typach samolotów. Dęblińska szkoła znana jest w świecie. Wyszkołiła stałe kontakty z pokrewnymi uczelniami na całym świecie. Zawsze miała (i ma obecnie) znakomitych instruktorów. Dęblin — to także wspaniałe, organizowane co 4-5 lat widowisko. Już tradycyjnie 26-27 sierpnia br. w Dęblinie odbędzie się międzynarodowy pokazy lotnicze z udziałem 5 państw: Stanów Zjednoczonych Ameryki, Wielkiej Brytanii, Słowacji, Francji i Szwecji. Największą liczbę samolotów wystawia Wojsko Lotnicze i Obrony Powietrznej, z udziałem samolotów lotnictwa myśliwskiego, myśliwko-bojowego, śmigłowców oraz innych statków powietrznych. Ekipy zagraniczne będą prezentowały samoloty wyłącznie bojowe, charakterystyczne dla danego państwa.

Pokazy lotnicze zbierają się z 75-leciem Polskich Sił Powietrznych.

Pan Adam Flieger... No właśnie — przy tej szczególnej okazji pragnę Mu życzyć, żeby piękny Wieloskrzydły Ptak towarzyszył Mu zawsze i wszędzie.

Alwida Antonina BAJOR
Fot. Zbigniew Markowicz
i Marian Palusziewicz

Z wypowiedzi Adama Fliegera: "Oni — Żwirko i Wigura — stanowili ówczesne tandem świata. Żwirko — był choletrykiem, Wigura — sangwinikiem. (Na zdjęciu archiwalnym prezentowanym na okazjonalnej wystawie fotograficznej w Świątyni Centrum Kultury — Żwirko i Wigura w wileńskich Rozgołni Radio-woj).

Dęblin. Pomnik Lotników.

Nowe systemy łączności na Litwie

W piątek minister łączności i Informatyki Gintautas Žintelis wręczył kierownikom dwóch zamkniętych spółek akcyjnych — "Nelle" i "Foreta" zezwolenia na rozwój łączności, informuje ELTA.

Jedną z tych firm — litewsko-normandzka ZSA "Nelle" — w naszym kraju będzie budowała i użytkowała nową sieć radiową o standardzie POCSAG. Jest to całkowicie jeszcze nowa na Litwie sieć zapożyczenia abonentów w kierunku jednokierunkowej. Jedną z nich będzie służyć przekazywać wiadomości, posiadającą nieduży odbiornik, z pomocą zwykłego telefonu,

odebrać zdania liczące do 256 dźwięków.

ZSA "Foreta" w tym samym dniu otrzymała zezwolenie na zakładanie i użytkowanie w Kownie i rejonie kowieńskim sieci bezprzewodowej łączności telefonicznej, która będzie świadczyła usługi z zakresu przekazywania telefonu miejscowego oraz danych. Po ustaleniu zalet łączności przewodowej i radiowej ten eksperyment firmy umożliwi zaistnienie telefonów w mieszkaniach bez przekładania linii tele-

fonicznych, których, jak wiadomo, w dużych miastach wciąż brak.

Część przewodów zastąpi się środkami łączności radiowej, toteż tego systemu będą mogli korzystać również poruszający się abonenci. "Foreta" będzie konkurowała z "Comliet" i "Omnitel", niemniej "Lituvos telekom" oferujej mieszkańcom stosunkowo tanie usługi, nie będzie mógł konkurować z nią pod względem taryf.

Jak poinformował korespondent ELTA kierownik działu licencji państwowej służby częstotliwości radiowych Henrika Mykaloitisa, obecnie na Litwie jest z pół setki firm,

świadczących usługi z zakresu łączności radiowej, kablowej i telefonicznej. Wszystkie one będą musiały otrzymać nowe zezwolenia na ten rodzaj działalności, gdyż dotychczas wydawało licencje, w których nie były określone wymagania co do jakości usług oraz terminy rozwoju sieci, nie były też ustalone inne warunki. Jak na razie wydano tylko kilka licencji nowego wzoru. Oprócz wspomnianych "Nelle" i "Foreta" już licencje na okres dziesięciu lat mają już firmy łączności bezprzewodowej "Omnitel" oraz "Mobilios telekomunikacijos".

Rosja

Czeczeni zajęli siedzibę milicji w Argunie

200-250-osobowy czeczeński oddział pod dowództwem Alauda Chamzatowa zajął w niedzielę wieczorem budynek rejonowego wydziału spraw wewnętrznych w mieście Argun (8 km na wschód od Groznego).

Grupa bojowników, wdarła się do miasta na 4 ciężarówkach i w 10 samochodach osobowych. Budynek otoczony jest pierścieniem wojsk rosyjskich.

Po zajęciu siedziby MSW Chamzatow ogłosił się komendantem Argunu, powołując się na odpowiedni dekret prezydenta Czeczenii Dzochara Dudajewa. W rozmowach z rosyjskim dowódcą Chamzatow oświadczył, że jego atak na Argun to "sprawa wewnątrzczeczeńska" i zaapelował, by wojska rosyjskie nie interweniowały.

Alaudi Chamzatow zaliczany jest do grupy czeczeńskich dowódców polowych, którzy nie pogodzili się z podpisaniem 30 lipca w Groznym porozumieniem wojskowym, przewidującym zawieszenie broni i stopniowe rozbrojenie oddziałów czeczeńskich.

Chamzatow ma ściśle powiązania z Szamilem Basajewem, dowódcą oddziału terrorystycznego, który w połowie czerwca przetrzymywał rosyjskich zakładników w szpitalu w Budionnowsku.

Napaść oddziału Chamzatowa na Argun dowódczo sił federalnych uznało w poniedziałek za poważne naruszenie lipcowych rosyjsko-czeczeńskich porozumień wojskowych.

Dowódczo sił rosyjskich w Czeczenii zamierza użyć wojska w Argunie.

Jak poinformował ITAR-TASS, dowództwo sił rosyjskich zwróciło się do szefa misji OBWE w Groznym Sanodra Meszarosa z prośbą o pomoc w wysiedleniu z Argunu ludności cywilnej. Zamierza ono bowiem przeprowadzić tam operację wojskową przeciwko bandzie Chamzatowa z użyciem lotnictwa i artylerii.

Czeczeńscy bojownicy uwolnili w poniedziałek po południu 4 milicjantów, przetrzymywanych w charakterze zakładników od niedzieli. Informując o tym dowódcę sił rosyjskich w Argunie Iwan Iwanow powiedział też agencji ITAR-TASS, że jego wojska są w pełni gotowe do szturmu na zajęty przez Czeczeńców budynek milicji.

Przywódca puczu sprzed 4 lat nie żałują tej akcji

Przywódca puczu komunistycznego z sierpnia 1991 roku, wymierzonego przeciwko ówczesnemu prezydentowi ZSRR Michaiłowi Gorbaczowowi, uczcił 4. rocznicę tej akcji wojowniczymi oświadczeniami, stwierdzającymi, że niczego nie żałują.

Marszałek Dmitrij Jazow, wówczas — minister obrony, powiedział dziennikowi "Moskowskij Komsomoлец", że dzisiaj postąpiłby tak samo. "Gdybym znów znalazł się w takiej sytuacji, to postąpiłbym tak samo. Byłbym jednak bardziej restrykcyjny" — stwierdził Jazow.

Z kolei Władimir Kriuczkow, wtedy — szef KGB, zwierzył się tygodnikowi "Obščeznaja Gazeta", że wciąż wierzy w ideały, które popchnęły go do udziału w próbie obalenia Gorbaczowa.

Jeszcze niedawno animatorzy puczu publicznie wyrażali skruchę z powodu swoich czynów. "Moskowskij Komsomoлец" przypominał list Jazowa, wysłany z więzienia "Matrosskaja Tiszyzna" w Moskwie, w którym osadzono puczystów. "Jestem starym durniem, strasnym durniem" — pisał wtedy marszałek. Z kolei Kriuczkow napisał w liście z więzienia do swojego następcy Wadima Bakatina: "Bez względu na intencje, jakimi kierowali się organizatorzy puczu, popełnili zbrodnię. Swoją przestępczą działalnością wyrzuciłem moją ojczyznę strasznie krzywdę".

Uczestnicy puczu zasiedli na ławie oskarżonych. Wszelako w trakcie procesu, w lutym 1994 roku, rosyjska Duma Państwowa, za milczącą aprobatą prezydenta Borysa Jelicyna, objęła ich aktem amnestii.

Rosjanie o rozpad Związku Radzieckiego bardziej obwiniają jego byłego przywódcę Michaiła Gorbaczowa niż organizatorów puczu przeciwko niemu w lecie 1991 r. Takie są wyniki ankiety przeprowadzonej w tym miesiącu przez fundusz "Opinia Społeczna".

44 proc. spośród półtora tysiąca ankietowanych winą za rozpad ZSRR obarcza Gorbaczowa, a tylko 5 proc. — organizatorów zamachu.

Według tego samego sondażu, 21 proc. ankietowanych żałuje, że sierpniowy pucz w 1991 r. został stłumiony, 27 proc. jest zadowolonych z takiego obrotu sprawy, a dla 26 proc. jest to obojętne.

Bliski Wschód

Zamach na autobus w Jerozolimie

Palestyńskiemu zamachowcowi-fanatykowi z Hamasu udało się — mimo wszystkich podjętych ostrożności — przedostać do zatrzymanego autobusu miejskiego w Jerozolimie i detonować ładunek w chwili, kiedy mijal się z innym autobusem. W rezultacie śmierć poniosło co najmniej 6 Izraelczyków, a 100 zostało rannych.

Detonacja nastąpiła na jednej z głównych ulic, Lewiego Eszkola, wiodącej do Uniwersytetu Hebrajskiego i szpitala Hadassa, w czasie porannego szczytu komunikacyjnego. Do zamachu doszło na zjeździe po otwarciu granicy ze Strefą Gazy, skąd po 10 dniach przerwy zaczęli znów

przybywać do Izraela robotnicy palestyńscy.

Poniedziałkowego zamachu nie można było przygotować z dnia na dzień. Wymagało to dłuższego czasu — uważają siły bezpieczeństwa. Do zamachu przynajmniej dwóch wojujących islamistów Hamas w rozmowie telefo-

nicznej z sekcją arabską radia izraelskiego.

Po wybuchu, na miejscu powstał obraz sceny zniszczenia. W spalonych autobusach pozostały zwłoki. Obok leżały rozrzucone fragmenty ciał: ręce, nogi, palce, a nawet głowy. Ekipy ratunkowe miały trudności ze sprawnym działaniem na skutek obojętności tłumów ciekawskich. Jeden z ocalałych kierowców powiedział, że wybuch nastąpił dokładnie w chwili, gdy autobus mijają się. Gdy ekipy ratunkowe przybyły na

miejsce, silnik jednego z autobusów wciąż pracował. W końcu jednak eksplodował, powodując dalsze zniszczenia i rozzerwanie ciał osób zabitych.

Premier Izraela Icchak Rabin wydał w poniedziałek polecenie zawieszenia rokowań pokojowych z Organizacją Wyzwolenia Palestyny na temat objęcia autonomii palestyńskiej całości ziem okupowanych.

Z kolei Przywódca OWP Jaser Arafat potępił zamach bombowy dokonany w Jerozolimie.

"Całkowicie potępiam ten zamach

i nie mogę zaakceptować działań terrorystycznych" — oświadczył Arafat grupie dziennikarzy w Gazie, dodając, że pragnie, by zamach nie wpłynął na tożsamość rokowania palestyńsko-izraelskie, nie rozszerzenia autonomii palestyńskiej.

W związku z zamachem Izrael wprowadził w poniedziałek rano blokadę okupowanej Cisjordanii i części sąsiedniej Gazy. Rzecznik armii izraelskiej oświadczył, że "pożwasy od tego ranka Zachodni Brzeg jest zamknięty od odwrotu". Podkreślił, że żaden Palestyńczyk z Cisjordanii nie zostanie wpuszczony.

Bośnia

Śmierć amerykańskich dyplomatów

Źródła ONZ w Sarajewie zaprzeczyły, jakoby przyczyną śmierci 3 amerykańskich dyplomatów, którzy zginęli udając się na spotkanie z prezydentem Bośni, były miny umieszczone wzdłuż drogi prowadzącej przez górę Igman. Prezydent Bośni Ilija Izetbegović przesłał na ręce prezydenta Billa Clintona depesza kondolencyjną. Przyczyny wypadku badają dwie komisje — jedna z ramienia ONZ i druga — amerykańska.

Depeszę z wyrażeniem ubolewania do prezydenta Clintona wysłał także przywódca Serbów bośniackich Radovan Karadžić, który napisał: "Pańscy przedstawiciele podjęli niepotrzebne ryzyko, wybierając najniebezpieczniejszą drogę do Sarajewa". Karadžić zaproponował, aby w przyszłości amerykańscy wysłannicy podróżowali drogą, którą prowadził do Sarajewa przez terytorium kontrolowane przez Serbów bośniackich.

Przedstawiciel USA w grupie kontaktowej działającej w byłej Jugosławii, ambasador Robert Frasure, i dwaj inni wysocy urzędnicy amerykańscy zginęli w odległości 6 km od Sarajewa, dokąd udawali się

jako członkowie delegacji na rozmowy z prezydentem Izetbegovićem. Na czele delegacji stał Richard Holbrooke, asystent sekretarza stanu USA. Jego samochód nie uległ wypadkowi.

Gdy transporter opancerzony, którym jechał Frasure i jego towarzysze, zsunął się z mokiej od deszczu górskiej drogi, kierowca nawierzczył na je w bardzo złym stanie, nastąpiły 2 eksplozje i pojazd stanął w płomieniach. Według jednego z oficerów ONZ w Sarajewie, który pragnie zachować anonimowość, pojazd prowadzony przez francuskiego żołnierza z sił pokojowych zsunął się po zboczu ok. 250 metrów, a eksplo-

zja, którą usyszano, mogła być wybuchem zbiornika z olejem napędowym w skutek silnego uderzenia w czasie zawiania się transportera, który się przewrócił.

Jedli chodzi o drugą eksplozję — twierdzi wo oficer — była to zapewne amunicja i granaty, które mieli na wyposażeniu francuscy żołnierze stacjonujący załogę pojazdu.

Podobnie brzmi wersja wydanej rozpowszechniana w Waszyngtonie: "O ile wiemy, nie był to wybuch miny, a do wypadku doszło, gdy jedynia ustąpiła pod ciężarem opancerzonego pojazdu", który kilkakrotnie uderzył w przeszkody — oświadczył rzecznik Departamentu Stanu David Johnson.

Transporter, który waży 13 ton, po eksplozji zapalił się.

Rzecznik dodał, że dochodzenia trwają i z całą pewnością przyczyną wypadku będzie można ustalić dopiero po zakończeniu ich.

Indie

Katastrofa kolejowa



Co najmniej 350 osób zginęło w wyniku niedzielnego zderzenia się dwóch pociągów ekspresowych pod Agrą, 200 km na wschód od stolicy Indii Delhi.

W poniedziałek źródła szpitalne w Delhi przypuszczały, że liczba ofiar śmiertelnych może być jeszcze wyższa.

Ekipy ratunkowe przez całą noc z niedzieli na poniedziałek wydobywały ze zmiążdżonych pociągów zwłoki ofiar i ludzi żyjących. Niektórzy z rannych są tak zmasakrowani, że nie da się ich prawdopodobnie utrzymać przy życiu.

Do wypadku doszło w

miejsowości Firozabad, gdzie jeden z ekspresów zdążających do Delhi zatrzymał się po najechnięciu na krowę, która przebiegła przez tory, na stojący pociąg wpadł drugi ekspres. Do tej tragedii doszło wczesnym rankiem w niedzielę, kiedy większość spośród 2.200 podróżnych spała.

SPORT

Namistrzowach świata...

Wspaniałym sukcesem Węgrom zakończył się w Duisburgu jakarkar-kar-kar mistrzostwa świata. Mistrzami zdobyli w złoty i po 3 srebrne i brązowe medale. Za Węgrami uplasowali się Niemcy (3,5) i Kanada (2,2).

Dokonałem w imprezie wypadli reprezentanci Polski, zdobywając siedem medali: dwa złote (P. Markiewicz w K-1 500/200 m); srebrny (B. Urbaniak w I. Dłuska-Swiatokwiat w K-2 500 m) oraz cztery brązowe (G. Kotowicz i D. Białkowski w K-2 1000 m, M. Freimut i A. Wysocki w K-2 500 m, Markiewicz, Wysocki, M. Witkowski i G. Kaleta w K-4 1000 m, Kotowicz, Witkowski, Kaleta, Białkowski w K-4 500 m).

Polacy w Duisburgu potwierdzili, że zaliczają się do ścisłej czołówki światowej. Prawdziwym bohaterem mistrzostw był Markiewicz - zdobywca dwóch złotych medali. Można być pewnym, że jakarkar-kar będzie jedną z najbardziej "medaliodajnych" dla Polski dyscyplin podczas igrzysk w Atlancie. Spośród startujących w zawodach nad łupieżki tylko dwójka jakarkarzy V. Kudłuski i V. Mizera zasłanowa do finału, w którym zajęła ostatnie dziesiąte miejsce.

Mistrzostwa zamykały jednocześnie tegoroczny cykl zawodów pucharu świata. Triumfatorami wśród jakarkarzy zostali Polacy P. Markiewicz i B. Urbaniak.

... i Europy

W Wiedniu z udziałem 1034 zawodników z 41 państw odbywają się mistrzostwa Europy. Złoty medal zdobył H. de Vega (Meksyk) - 5617 pkt przed F. Duranem (Francja) - 5572 i M. Horbeczem (Polska) - 5520. Drużynowo zwyciężył Meksyk przed Węgrami i Ukrainą.

W Wiedniu z udziałem 1034 zawodników z 41 państw odbywają się mistrzostwa Europy. Złoty medal zdobył H. de Vega (Meksyk) - 5617 pkt przed F. Duranem (Francja) - 5572 i M. Horbeczem (Polska) - 5520. Drużynowo zwyciężył Meksyk przed Węgrami i Ukrainą.

W Dublinie odbywają się mistrzostwa Europy mężczyzn w hokeju na trawie. W kolejnych meczach turnieju zanotowano takie wyniki: Niemcy - Polska - 3:0, Irlandia - Anglia - 1:1, Białoruś - Szwajcaria - 4:0, Holandia - Hiszpania - 3:1, Belgia - Francja - 2:1.

Starty lekkoatletów

Barzdo dobre rezultaty uzyskał lekkoatleta podczas mitingu w Konioli.

Czeszka D. Bartowa ponownie powróciła na pierwszą pozycję listy rekordzistek świata, skacząc z tyczki 4,20 m. Amerykanka G. Torrence udowodniła, że jest najszybszą w tym roku sprinterką na obu dystansach. W Kolonii uzyskała najlepszy w tym sezonie czas na 200 m - 21,77 sek. Także najlepszy wynik 12,98 sek. osiągnął w biegu na 110 m p/p jej rodak A. Johnson. Reprezentant RPA, 22-letni O. Brits uzyskał w skoku o tyczce drugi w historii tej konkurencji wynik 6 m 03 cm. Na poziomie dwóch metrów stał konkurs skoku wzwyż kobiet. Zwyciężką I. Babakowa (Ukraina) - 2,02 m, wyprzedzając S. Kostadinowa (Bulgaria) i T. Motkową (Rosja) - obie po 2,00 m. Litwinka N. Žilinskienė skończyła na 1,92 m. Wzrostu kontuzji i została sklasyfikowana na 9 miejscu.

M. Warnicka i A. Partyka uzyskały najlepsze wyniki podczas mistrzostw Polski w lekkiej atletyce. Warnicka w biegu na 400 m p/p uzyskała 56,39 sek. Brązowy medalista mistrzostw świata Partyka skończył w tym 32 m.

Zwycięstwo M. Tysona

Po raz pierwszy po wyjściu z więzienia boksał w mistrz świata wagi ciężkiej M. Tyson. Na ringu w Las Vegas znokautował na pierwszej rundzie P. McNeeleya. Stawką tego pojedynku nie był żaden tytuł.

M. Tyson ostatnie trzy lata spędził w więzieniu, w którym odsiadywał wyrok za gwałt. Jego powrót na ring już wcześniej zostało określono jako jedno z największych wydarzeń sportowych roku w Ameryce. Tyson ma 29 lat, mierzy 181 cm i wazy około 99 kg. Stoczył 42 walki, z których tylko jedną przegrał, a 37 wygrał przed nokautem.

Z boisk piłkarskich

W kolejnych meczach mistrzostw Litwy w piłce nożnej zanotowano takie rezultaty: "Banga" - "Žalgiris EBSW-2" - 2:1, "Mastis" - "Kareda - Sakalas" - 0:4, "Ekranas" - "Lokomotyvas" - 3:2, "Tauras" - "Kaunas" - 2:3. Na czele tabeli turniejowej kroczy drużyna "Kareda-Sakalas", która ma na swym koncie 15 pkt.

* Znajdujące się w czołówce tabeli rozgrywek o mistrzostwo Polski "Olimpia-Lechia" w trzeciej kolejce pokonała GKS Bełchatów - 2:0, a "Legia" wygrała w Szczecinie z "Pogonią" - 2:1. Zwycięskie zespoły mają w dorobku po 9 pkt.

* Sensacyjnie zakończyły się mistrzostwa świata juniorów (do 17 lat) w piłce nożnej. Młodzi piłkarze Ghany nieoczekiwanie pokonali swoich rówieśników z Brazylii - 3:2. W meczu o trzecie miejsce Argentyna wygrała z Omanem - 2:0.

* W spotkaniu kwalifikacyjnym do turnieju olimpijskiego strefy azjatyckiej Korea Płd. pokonała Hongkong - 7:0.

TELEWIZJA

WTOREK, 22 SIERPNIA

18.00 - Wiadomości. 18.10 - Dla dzieci. 18.45 - Wiadomości (ros.). 18.55 - Teleanalizy. 19.00 - Rozmowy wileńskie. 19.25 - Państwo i obywatel. 20.10 - Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. 20.30 - Panorama. 20.40 - Sport. 21.10 - Film "Nie ma miłości nie jest podobna do innych". 22.50 - Teleanalizy. 22.55 - "Dziękuję ci, twórczość". 23.15 - Wszystkie wieczorne.

BALTYCKA TV, TV POLONIA

7.35 - S. "Tak świat się kręci". 8.25 - S. "Graniczna noc". 16.00 - Historia: "Armie świata: zbrojny bałk". (P. 16.30) - "Zwiedzisz w jednym dniu" - "Zamość". (P. 16.40) - Film dokumentalny roku. "Wszystko się może przystąpić". (P. 17.30) - "Gra" - teleturniej. (P. 18.00) - Filmy anim. 18.30 - Jazz. 19.00 - Nowości białkowskie. 19.05 - Nowela filmowa. 19.30 - Czarne-białe. 20.00 - Prosepek. 20.20 - Na ekranie - Charlie Chaplin. 20.30 - S. "Graniczna noc". 21.00 - Nowości białkowskie. 21.05 - S. "Tak świat się kręci". 22.00 - Panorama. (P. 22.30) - "Godzina W" - film fab. (P. 23.55) - "13 Satysfakcji" - Stanisław Skalski. Tie-breaki i Kompania. (P. 0.50) - "Gustaw Holubek" - nie tylko o teatrze". (P. 1.10) - "Różewicz jest Różewiczem, jest Różewiczem, jest Różewiczem" - program kulturalny. (P. 1.40) - "Głiny" - magazyn polityczny.

LNK TV

7.00 - Poranne kółko. 9.00 - Teleshop. 9.05 - S. "Bez domu jest źle...". 17.00 - Czas. 17.20 - "Telegra 'Tak Nie'". 18.10 - Film anim. 18.35 - S. "Bez domu jest źle...". 19.30 - Telemagazyn "Konkret". 20.00 - Czas. 20.45 - Teleshop. Anonim. 21.00 - S. "Wydział zabójstw". 21.50 - "Spotkanie z panem Ormisiem". 22.25 - Film dok. 22.45 - S. "Hotel Family". 23.25 - Film "Komputerowe zabójstwo".

TELE-3

7.30 - CNN. 8.00 - Film anim. 8.30 - S. "Santa Barbara". 10.00 - S. "Maria Celeste". 11.00 - Film dok. 12.35 - Grupa muzyczna. 13.30 - Teleokazje. 13.55 - Lekcja jeź. ang. 14.00 - Magazyn podróży. 16.00 - Sport na świecie. 16.30 - Spójrzmy uważnie. 17.00 - Wszystko dla śmiechu. 17.30 - S. "Westgate 3". 18.30 - Film anim. 18.55 - Lekcja jeź. ang. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - 100 proc. 19.30 - S. "Santa Barbara". 20.30 - Film anim. 20.55 - Lekcja jeź. ang. 21.00 - Wiadomości. 21.15 - Nowości ze sportu. 21.30 - Film "Nieznany świat". 23.00 - Wiadomości. 23.15 - Nowości ze sportu. 23.30 - Muzyka.

KOWIENSKA TV

7.00 - 12.00 - Studio 360: 7.00 - S. "Brzeg marzeń". 7.30 - Ekspres poranny. 8.15 - S. "Kameliety". 8.55 - Ekspres poranny. 9.30 - S. "Kopciuszka". 10.25 - Mój dom - moja twierdza. 11.25 - Ekspres poranny. 12.00 - Program "Deutsche Welle". 18.00 - Program, anonsy, muzyka. 18.10 - S. "Brzeg marzeń". 18.40 - S. "Kopciuszka". 19.30 - Top 10 Ameryki. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Filmy anim. dla dzieci. 20.30 - Telegra "Piramida". 21.00 - ABC zdrowia. 21.30 - S. "Drużyna A". 22.20 - Muzyka. anonsy. 22.45 - S. "Kameliety". 23.05 - Wiadomości.

WILEŃSKA TV

8.10 - 9.00-9.50. 8.25 - S. dla dzieci "Bajki narodów świata". 8.50 - Film dla dzieci "Wyspa skarbow". 9.50 - Patrol drogowy. 10.05 - Prognozy pogody. 10.35 - Apteka. 10.45 - Kurs dolara. 10.50 - Nowości postmury. 11.10 - Film "Złotopiórka". 11.20 - Muzyka filmowa. 12.35 - 90x60x90. 12.50 - Kurs dolara. 13.00 - CNN. Nowości biznesu. 13.30 - Moje kino. 18.40 - Tablica ogłoszeń. 18.45 - Dział w miejscach. 19.00 - Skandale tygodnia. 19.30 - Film "Otello". 21.05 - Film "Burzyce". 21.55 - Film "Śmierć lubi ryzyko". 22.50 - Dział w miejscach.

1 KANAŁ

5.00 - Poranne kółko. 8.00 - Dziennik. 8.20 - S. "Dziennik z tropików". 10.40 - Ogólny przebieg roku. 11.00 - Dziennik. 11.20 - Spółka TVR "Mir". 12.00 - S. "Życie Klimy Samogita". 13.20 - Program inf. roz. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Siem dem dnia sportu. 14.50 - Rajd Paryż - Moskwa - Pekin. 15.00 - Popatrzy, poskaczaj. 15.20 - Za ptakiem marzeń. 15.40 - Między nami, dzielnymi. 16.00 - Krótkie wiadomości. 16.05 - S. "Helena i chłopy". 16.30 - Dział. 17.00 - Czas. 17.20 - S. "Dziennik z tropików". 17.40 - Godzina wiadomości. 18.35 - Telegra "Ogólny przebieg". 19.05 - Temat. 19.30 - Dobranoc. 20.00 - Czas. 20.55 - Złoty wiek. 21.05 - Film "Historia muzyki". 22.35 - Wersja. 22.55 - Teleshop "50x50". 23.50 - Dziennik.

TVP-1

10.00 - Wiadomości. 10.10 - "Jaskółki i amazonki" - serial prod. angielski. 10.35 - "Za zadne skarby" - serial prod. polski. 11.05 - "Jolly Joker" - serial prod. niemiecki. 11.55 - Muzyka Jedynka. 12.00 - Głędą pracy, głędą szansa. 12.20 - To jest baw. 12.30 - Lato z Magazynem Notowań. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Agrobiznes. 13.15 - Przestrzenie naki. 13.30 - "Powrót do życia". 14.05 - Spotkanie ze Stanisławem Lemem. 14.35 - Lato z nauką. 15.00 - "Dziś i jutro" - program Wielkopolski. 17.00 - Baw się z nami. 17.25 - Yach Film Festival. 17.55 - Kalendarium XX wieku. 18.00 - Teleexpress. 17.20 - On, czyli kto? 18.55 - Miniaturo. 19.00 - Seriasacje XX wieku. 19.30 - "Simpsonowie" (47) - serial anim. prod. USA. 20.00 - Wiecezoryna. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - "Dziś i jutro" - serial fab. prod. USA. 22.55 - Rodzic po ludzku. 23.10 - Mam prawo. 23.40 - Studio Spot. 24.00 - Wiadomości. 0.10 - Medium. 0.30 - "Kilometr w górę, kilometr w dół". 0.50 - "Rybak i kot". 1.10 - "Ocalony". 1.30 - Klub samotnych serc. 1.50 - Magazyn Morze. 2.20 - Tani program o poezji.

ŚRODA, 23 SIERPNIA

LTV

18.00 - Wiadomości. 18.10 - Dla dzieci. 18.45 - Wiadomości (ros.). 18.55 - Teleanalizy. 19.00 - Słow chryześcijański. 19.10 - Zdrowie na co dzień. 19.30 - Na dzień Chwały Wągli. 20.30 - Panorama. 21.00 - Sport. 21.10 - Loteria "Perlas". 21.15 - S. "Popiółkowa ścieżka". 22.10 - Teleanalizy. 22.15 - Nasze kroniki. 23.15 - Wiadomości wieczorne. 23.30 - Koncert ilustrowanej pieśni patetycznej.

BALTYCKA TV, TV POLONIA

7.30 - S. "Tak świat się kręci". 8.25 - S. "Graniczna noc". 16.00 - "Krajobraz z wielbakiem" - program redakcji rolnej. (P. 16.30) - "Kiełnot Północny" - film krajowozdowy. (P. 17.00) - Sylwety: "Samoznisk" - szkice do portretu Kazimierza Orłosa". (P. 17.30) - "Gra" - teleturniej. (P. 18.00) - Teleexpress. (P. 18.15) - Filmy anim. 18.30 - Film dok. 19.00 - Nowości białkowskie. 19.05 - Nowela filmowa. 19.30 - Wiedźwka na kono przyrody. 20.00 - Kronika. 20.30 - S. "Graniczna noc". 21.00 - Nowości białkowskie. 21.05 - S. "Tak świat się kręci". 22.00 - Panorama. 22.30 - Adaptacje literatury: "Chłopy". Film fab. (P. 23.55) - XV przegląd piosenek aktorskiej - Wrocław. (P. 0.35) - "Życie moje". (P. 1.40) - Lato z Mozartem.

LNK TV

7.00 - Poranne kółko. 9.00 - Teleshop. 9.05 - S. "Bez domu jest źle...". 17.00 - Czas. 17.20 - Tangomania. 17.40 - Bulwar show. 18.10 - Film anim. 18.35 - S. "Bez domu jest źle...". 19.30 - Cieny kółko. 20.00 - Czas. 20.45 - Teleshop. Anonim. 21.00 - S. "Syrny". 21.50 - Program o przeszłości: "Kroniki radzieckie". 22.45 - Karaoke i inni. 23.15 - Film "Nie moje dziecko".

TELE-3

7.30 - CNN. 8.00 - Film anim. 8.30 - S. "Santa Barbara". 9.30 - S. "Maria Celeste". 10.30 - Film "Nieznany świat". 12.00 - "Regiony winnicwa Europy". 12.35 - Grupa muzyczna. 13.30 - Teleokazje. 13.55 - Lekcja jeź. ang. 14.00 - Magazyn podróży. 16.00 - Echa ze świata. 16.30 - Ciekawki ludzkie. 17.00 - S. "John Ross". 17.30 - S. "Westgate 3". 18.30 - Film anim. 18.55 - Lekcja jeź. ang. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - 100 proc. 19.30 - S. "Santa Barbara". 20.30 - Film anim. 20.55 - Lekcja jeź. ang. 21.00 - Wiadomości. 21.15 - Nowości ze sportu. 21.30 - S. "Góra 2". 22.30 - Muzyka. 23.00 - Wiadomości. 23.15 - Nowości ze sportu. 23.30 - Muzyka.

KOWIENSKA TV

7.00 - 12.00 - Studio 360: 7.00 - S. "Brzeg marzeń". 7.30 - Ekspres poranny. 8.15 - S. "Kameliety". 8.55 - Ekspres poranny. 9.30 - S. "Kopciuszka". 10.25 - Mój dom - moja twierdza. 11.25 - Ekspres poranny. 12.00 - Program "Deutsche Welle". 18.00 - Program, anonsy, muzyka. 18.10 - S. "Brzeg marzeń". 18.40 - S. "Kopciuszka". 19.30 - Ostry kar. 19.50 - Trzęsienie tygodnia. 20.00 - "Saksoni Ścieżki". 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Film anim. dla dzieci. 21.00 - Mecz boksu zawodowego o tytuł mistrza świata w wadze ciężkiej. 22.45 - S. "Kameliety".

WILEŃSKA TV

8.10 - 9.00-9.50. 8.25 - S. dla dzieci "Bajki narodów świata". 8.50 - Film dla dzieci "Wyspa skarbow". 9.50 - Patrol drogowy. 10.15 - Skandale tygodnia. 10.40 - Apteka. 10.50 - Kurs dolara. 10.55 - Nowości postmury. 11.15 - Film "Złotopiórka". 11.20 - S. "Życie Klimy Samogita". 13.20 - Program inf. roz. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Siem dem dnia sportu. 14.50 - Rajd Paryż - Moskwa - Pekin. 15.00 - Domost. 15.00 - Dziś i jutro. 15.40 - Klub fanów. 16.00 - Ściągaczka. 16.05 - S. "Helena i chłopy". 16.30 - Tę tona. 17.00 - Czas. 17.20 - S. "Dziennik z tropików". 17.40 - Godzina wiadomości. 18.35 - Telegra "Ogólny przebieg". 19.00 - Fabryka marzeń. 19.45 - Dobranoc. 20.00 - Czas. 20.55 - Film "Święto miłości". 22.35 - Wersja. 22.50 - Nowi mieszkańcy. 23.30 - Dziennik.

1 KANAŁ

5.00 - Poranne kółko. 8.00 - Dziennik. 8.20 - S. "Dziennik z tropików". 9.50 - W świecie zwierząt. 10.25 - Telegra. 11.00 - Dziennik. 11.20 - Spółka TVR "Mir". 12.00 - S. "Życie Klimy Samogita". 13.20 - Program inf. roz. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Siem dem dnia sportu. 14.50 - Rajd Paryż - Moskwa - Pekin. 15.00 - Domost. 15.00 - Dziś i jutro. 15.40 - Klub fanów. 16.00 - Ściągaczka. 16.05 - S. "Helena i chłopy". 16.30 - Tę tona. 17.00 - Czas. 17.20 - S. "Dziennik z tropików". 17.40 - Godzina wiadomości. 18.35 - Telegra "Ogólny przebieg". 19.00 - Fabryka marzeń. 19.45 - Dobranoc. 20.00 - Czas. 20.55 - Film "Święto miłości". 22.35 - Wersja. 22.50 - Nowi mieszkańcy. 23.30 - Dziennik.

TVP-1

10.00 - Wiadomości. 10.10 - "No-wa przygody Czarnego Księcia" - serial prod. angielski. 10.35 - "Ślawa" - serial prod. USA. 11.55 - Muzyka Jedynka. 12.00 - Wakiyjny porządek rodzinny. 12.20 - Ryby i rybki. 12.30 - Lato z Magazynem Notowań. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Agrobiznes. 13.15 - "Jestem pacyfistą". 13.30 - "Bóg, honor, ojczyzna". 13.35 - "Przygadki". 13.55 - "Opowieści o kaszubskiej wsi". 14.25 - Kulturalne spotkanie na Pomorzu. 15.00 - "Dama z rewi" - film krym. prod. USA. 16.30 - Ruz się, Kazim! 16.45 - Przez Wielkopolskę. 17.00 - Wokoło natury. 17.25 - Raj. 17.55 - Kalendarium XX wieku. 18.00 - Teleexpress. 18.20 - Śmiech to zdrowie. 18.45 - Z kamera wśród zwierząt. 19.05 - Wiadomości. 20.00 - Studio Spot. 21.25 - Eliminacje Ligi Mistrzów. IFK Goeteborg - Jagia Warszawa. 23.20 - Pula dnia. 23.35 - Yach Film Festival. 24.00 - Wiadomości. 0.10 - "Pulska". 1.15 - sensac. prod. włoskiej. 1.50 - Komputerowa szkoła Marka Peryta. 2.05 - "Władimir Wysocki" - film biograficzno-muzyczny prod. francuskiej.

PAVASARINIS VAREKLIS

Zadzwon teraz

45 86 81

Oczekam

45 94 25

Ooohh...

77 14 95

Pielgrzymka z Białegostoku

W piątek, 25 sierpnia do Wilna dotrze 300-osobowa pieszka pielgrzymka z Białegostoku.

Pątnicy proszą o jeden nocleg. Chętni udzielenia go mogą zabierać pielgrzymów do swych domów spod Ostrej Bramy w piątek o godz. 17.30 lub po wieczornej Mszy św. o godz. 19.00 w kościele św. Duchy.

J.L.



STATYBINIŲ MEDŽIAGŲ PARDUOTUVĖ

SPRZEDAJEMY WSZYSTKO,
CO JEST POTRZEBNE
DO BUDOWY I REMONTU.

- * Dobra jakość towarów, uprzejma obsługa.
- * Zapewniamy dostawę do domu.

Pracujemy w dni pracy od 9.00 do 17.00, w soboty do 15.00 bez przerwy obłądowej.

Adres: Vilnius, ul. Burbiškių 1 tel. 63-52-25.

(Zam. 1065)

KOLEGIUM JĘZYKÓW I MANAGMENTU E. RASTENIENĖ

— niepaństwowa szkoła wyższa z licencją — KONTYNUUJE ZAPISY STUDENTÓW NA SPECJALNOŚĆ MANAGMENTU. Studia trzyletnie, z kwalifikacją managera. Są grupy po szkołach nielitewskich.

Informacja: tel. 26-90-96 w godz. 12-17,
41-60-15 w godz. 19-22.

(Zam. 1096)

BUDIMEX SA

*Operatywnie wykonamy wszystkie
Państwa zamówienia na:*

- * remont obiektów, pomieszczeń mieszkalnych, sklepów, biur;
- * prace w zakresie wykończenia budynków i poszczególnych pomieszczeń;
- * budowę nowych obiektów mieszkalnych i przemysłowych;
- * budowę domów mieszkalnych z zastosowaniem nowoczesnych technologii.

EUROPEJSKI STANDARD, MIEJSCOWE CENY.

Informacja i zamówienia:
przedstawicielstwo firmy,
ul. Aušros Vartų 5, Vilnius,
tel. 22-35-39, 62-66-03, fax 61-52-89.

(Zam. 1088)



Głęboko współczujemy Wielebnemu
Księdzu Proboszczowi
Miroslawowi BALCEWICZOWI
z powodu utraty ukochanego
OJCA
I podziwiamy ból Jego i całej Rodziny

Parafianie z Mejszagolų

EKRANY

CENTRUM FILMOWE — I sala
— "Wszyscy kochają Andresa" (USA,
komedia) 22-24.VIII o 12, 14, 16, 18,
20; 25-26.VIII o 12, 20; 27.VIII o 20.
Program litewskich filmów anim. 25-
26.VIII o 14; 27.VIII o 12. "Brzydka
awaryjna" (Łotwa) — 25-26.VIII o 16;
27.VIII o 14.

Filmy reż. R. Ramaata "Pieńko",
"Strzelec", "Pole", "Miasto i wieś",
"Wielka ciena" (Estonia) — 25-26.VIII
o 18; 27.VIII o 16. Program
międzynarodowy — 27.VIII o 18.

II sala — "Ketty" (USA, anim, bajka)
o 11.30. "Trzech mścicieli i
niemowlę w kołysce" (Francja, komedia)
o 13, 16, 10, 19.30. "Cena tryzła" (Francja, komedia) o 14, 40, 17.50.

LIETUVA — "Fatalny wynik" (Niemcy) o 12, 14, 16, 18, 20. W piątek
ceny zniżkowe.

HELIOS — I sala — "Wiosenna
gorączka w Ameryce" (USA, kom.
erot.) — 22-24.VIII o 13.30, 17, 20.30.
"Przypomnienie wszystko" (USA) — 22-
24.VIII o 11.30, 15, 18.30, "Leon" (Francja) — 25-27.VIII o 10.40, 12.30,
14.30, 16.30, 18.30, 20.30.

II sala — "Śmiercielną broń" (USA)
o 11.10, 13.20, 17.50. "Mawry" (USA, retro) o 15.30, 20.

VIDEOSALON — "Virtuozeria" (USA)
o 10.50, 14.40, 18.40. "Gdy ty
spalas" (USA, kom. lir.) o 16.40, 20.40.
"Kacper" (USA) o 12.40.

VILNIUS — "Wilk" (USA, ang.)
— 22-23, 26, 27.VIII o 13.30, 15.40,
19.50, 24, 25.VIII o 13.30, 15.40. "Nie-
lonecz-zi" (USA) o 11.20, 17.50.
24.VIII — Mistrzowie światowego film-
mu — o 19.50. 25.VIII — retrospekcja
filmów litewskich "Zmiału się nad nami",
"Pleśń" o 19.50. W hollu kiermasz
w godz. 11-20.

PERGALĖ — "Podarek Los Angeles" (USA) o 12, 13.30, 15, 16.30, 18,
19.30.

LAZDYNAI — "Kobieta na morzu" (Rosja) — 22-25.VIII o 15.30;
26.VIII o 13.30.

AUSRA — "Mężowie i kochankowie" (Włochy, dramat erot.) o 10.30,
14, 17.20, 19, 20.40. "Księżę z Nowego
Jorka" (USA, komedia) — 22-25.VIII o
12.20, 15.40, 26-27.VIII o 12.20.
"Krwawy kamień" (USA, Indie) — 26-
27.VIII o 15.40.

DRAUGYSTĖ — "W kanalizacji" (USA, komedia) o 15, 19.15.
"Przysięgam ci, kochanie" (Indie,
muz.) o 17.

VIDEOSALA — (ul. Ozo) — "Roméo i Julia" — 22.VIII o 18. "Kontrola
drogowa" 23.VIII o 17.30. "Mój
przyjaciel Iwan Łapszyn" 23.VIII o
19.30. "Amarkord" — 24-25.VIII o
17.30. "Imperium uczuć" — 24-
25.VIII o 19.30. "Moderniści" — 26-
27.VIII o 17. "Fortepian" (Australia)
— 26-27.VIII o 19.15.



Wyrazy głębokiego współczucia zci-
godnemu Księdzu Proboszczowi w Mejszagole

Miroslawowi BALCEWICZOWI
z powodu śmierci OJCA

składają parafianie z Jawnlun



Podzielimy smutek i ból oraz
składamy wyrazy szczerzego
współczucia ukochanemu Księ-
dzu Proboszczowi Miroslawowi
BALCEWICZOWI z powodu zgonu
OJCA

wychowawczyni i maturzyści
Szkoły Średniej nr 1
w Mejszagole

składają parafianie z Jawnlun

składają parafianie z Jawnlun

składają parafianie z Jawnlun

składają parafianie z Jawnlun

składają parafianie z Jawnlun

składają parafianie z Jawnlun

składają parafianie z Jawnlun

składają parafianie z Jawnlun

składają parafianie z Jawnlun

składają parafianie z Jawnlun

składają parafianie z Jawnlun

składają parafianie z Jawnlun

składają parafianie z Jawnlun

składają parafianie z Jawnlun

składają parafianie z Jawnlun

KIERMASZ - KIERMASZ



Obok Centralnego Domu Towarowego
STALE CZYNNY KIERMASZ

SALON PIĘKNOŚCI Z WYPOSAŻENIEM ZAGRANICZNYM
CZYNNY JEST BAR

Vilnius, ul. Ukmergės 12,
Salon damski "LUKS" tel. 73-23-29.

(Zam. 1068)

FIRMA SPRZEDAJE

niedrogo cement oklań-
ski wysokiej jakości w wor-
kach PC-400 i PC-500 oraz
papę RKP-350 i zbrojoną
RKK-400.

Vilnius, tel. 42-46-31, 41-96-
94.

(Zam. 993)

SPRZEDAJE telewizory:

Supra, Goldstar, Sharp, Sony,
Taurus-54, Silelis; wideo-
odtwarzacze, lodówki, ku-
chenki mikrofalowe.

Vilnius, tel. 42-80-69.

(Zam. 1041)

SPRZEDAJEMY FARBY:

podłogowe, ftalowe, ni-
tro, wodnoemulsyjne i lak-
iery z dębicy oraz papy
zbrojone.

Vilnius, Birbinių 66. Tel. 66-
64-59.

(Zam. 1090)

PLISUJEMY

materiały,
POWLEKAMY
guziki materiałem.

Tel. 67-96-92.

(Zam. 1099)

SPRZEDAM

10 arów ziemi i murowany
dom 160 m² z niewykończonym
wnętrzem za Zieloną Jęziora
lub zamienić na 1-pokojowe
mieszkanie w Wilnie.

Tel. 26-34-95.

(Zam. 1103)

SPRZEDAJE

szczeniaki rasy niemieckiej
owczarek z rodowodem i kopcz.
Tel. 57-34-32, 47-39-58.

(Zam. 1097)

SPRZEDAM

dwupiętrowy murowany
dom (70 m²). Jest łaźnia,
garaż, ciepłarnia. Cena 8000.
Tel. 66-04-77.

(Zam. 1104)

KUPIĘ

samochód GAZ 24-10, albo
M-2141 w dobrym stanie.

Vilnius, tel. 57-38-18.

(Zam. 1119)

Serdeczne wyrazy współ-
czucia koleżance Czesławie
JANKOWSKIEJ z powodu
śmierci OJCA
składa grono pedagogiczne
Szkoły Średniej
im. A. Mickiewicza

KALENDARIUM

- * Wtorek (22.VIII) jest 234 dniem
1995 r. Do końca roku 131 dni.
- * Znak Zodiaku — Lew.
- * Imieniny: Cezarego, Marii, Ty-
moteusza, Zygryda.
- * Wschód Słońca — 6.06, zachód
— 20.39. Długość dnia 14 godz. 33
min.



Litewska Służba Hydrometeo-
rologiczna przewiduje na 22 sierpnia
zachmurzenie z przejaśnieniami, bez
opadów. Wiatr północno-zachodni,
umiarkowany. Temperatura 22 — 24
stopnie.

W ciągu następnych dwóch dni
bez opadów. Temperatura w nocy 16-
15, w dzień — 23-28 stopni.



Wydawca
ZSA "Kurier Wileński"

Drukuje Państwowe
Przedsiębiorstwo "Spauda"

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres:
Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius,
Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04,
42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49.

DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktual-
ności krajowych — 42-79-64, życia wsi — 42-79-68, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73,
stołeczny, kultury — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" — 42-79-56, literatury i sztuki
— 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Korespondenci:
na rejon wileński — 42-79-68, 45-03-95, sołecznicki — 52-780, święciański — 47-59-49, trocki
i azyrwincki — 42-69-65, 47-04-95, fotokorespondenci — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do "Kurlera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-85
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Ze treścią ogłoszeń redakcja nie
odpowiada. Opinie czytelników za-
wane w ich listach nie zawsze są
zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Helena GŁADKOWSKA